

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi w Warszawie roczną
rs. 4 k. 80, półroczną rs. 2 k. 40,
kwartalną rs. 1 k. 20, miesięczną
rs. 40; za odroczonem do domu do-
łącza się kop. 5.
Kamary pojedynczy w Ka-
rzerze Redakcyj kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 3-giej po południu.

KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SZÓSTY

Ma przewziąć i w Gode-
skowie w Warszawie nr. 5.
(w tam miejscu się już opłaca pe-
renumerata za przesyłkę rs. 1 kop. 50,
czas na opakowanie i ekspedyt.
rs. 1 kop. 50).
Prenumerata przynajmniej się sa-
mą półroczną i kwartalną.
Redakcja nadsyła do
Redakcji nie wrocącej się.

Dziś: SS. Telesfora P. i Emiliana P.
Jutro: Trzech Króli.
Piątek: Lucjana M. i Teodora W.
Sobota: S. Seweryna Ojata.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 11.
Zachód „ „ 4 „ 0.

Długość dnia godzin 7 minut 49.
Przybyło „ „ „ 11.

Niedziela: S. Marianny Panny Męcen.
Poniedziałek: SS. Agaty P. i Witelminy.
Wtorek: SS. Huzjas i Teodory.
Środa: SS. Arkadiusza M. i Jena B.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zablockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURIERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W kościele Ś. go Kazimierza na Nowem-Mieście, w czasie jutrzejszego odpustowego Nabożeństwa ogłoszone będą dwa kazania, pierwsze podczas Summy, drugie na Nieszporach. Odpustowe to Nabożeństwo rozpocznie się Wetywą uroczystą o godzinie 9-tej z rana. Początek Summy, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godzinie 10 i pół. Nieszpory o godzinie 4-tej po południu.

— W kościele Opieki Ś. go Józefa na Krak. Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odbywać się będzie jutro jako w uroczystość ŚŚ. TRZECH KRÓLI dopołudniowe Nabożeństwo ku adoracji Najświętszego Sakramentu, które rozpocznie się o godzinie 10-tej z rana.

Pojutrze, jako w pierwszy Piątek nowo rozpoczętego miesiąca, odprawiać się będzie w tejże Świątyni również dopołudniowe Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i supplikacjami.

— Ewangelja, którą Kościół Święty w uroczystość jutrzejszą czytać będzie, napisana jest u Mateusza S-go w rozdziale 2-gim „O SS. Trzech Królach“ czyli Mędrcach ze Wschodu.

— *Warszawska Izba Skarbowa* niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż wydział służby zajmujący się wydawaniem emerytom nowych książeczek emerytalnych mieszczący się dotąd w głównym korpusie na 2m piętrze, przeniesiony został do lewego pawilonu na 1sze piętro z wejściem oddzielnem obok odwachu, w tymże gmachu znajdującym się; po odbiór więc rzeczonych książeczek emeryci tamże zgłaszać się raczą. Podania zaś na takowe książeczki oddawane być winny jak dotąd za pokwitowaniem urzędnikowi dyżurnemu, znajdującemu się w głównym korpusie na leżem piętrze, wchodząc frontowemi głównemi schodami.

Wydział zaś Kassy, w którym odbywa się wypłata pensji emerytalnych, przeniesiony do prawego pawilonu tegoż gmachu na parterze.

Wydział Dóbr, mieszczący się dotąd w prawym pawilonie na 1m piętrze, przeniesiony został do głównego korpusu na 2gie piętro.

Wiadomości miejscowe.

— Dziwnie ociężałe i bez życia przedstawiał się

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Dokończenie.—Patrz Nr 2.)

Otóż aby przekonać was, że i mnie bieda wasza ciąży na sercu, ogłaszę następujący projekt:

Przemysłowcy! handlujący! i wszelkiego rodzaju filistrowie!

Zywot malarzy naszych, pomimo sławy jaką krajowi przynoszą, mimo zadowolenia jakie oczom sprawiają, ciężki jest. Utrzymują się oni bowiem nie z tych płócien, w które każdy z nich część swej istoty przelewa, ale z drzeworytów, lekcji rysunków, a bodaj czy nie... z malowania szyldów.

Otóż aby zrobić im dobrze, ogółowi dobrze i spryt-nemu przedsiębiorcy najlepiej—radzimy:

1° Aby jakaś osoba szlachetna, czasowa i pieniężna, wynajmowała od malarzy ich twory i z takowemi objeżdżała większe miasta prowincjonalne.

2° Aby taż sama lub inna osoba, po wyciągnięciu na tej drodze wszelkich możliwych korzyści, wywoziła twory powyższe zagranicę i takowe sprzedawała; wiadomo bowiem, że obrazy polskich artystów między obcymi cieszą się wcale przyzwoitem uznaniem.

My ze swej strony, przedsiębiorcy podobnemu reklam nie poskapiemy, pod warunkiem jednak, że przyrodniczy czy też strycki braci naszych obdzierać ani okpiwać nie będzie.

O czem się zawiadamia!

Ciekawy artykuł w Nrze 286 pomieściła „Gazeta Polska“, a jest nim: „Warszawa jako węzeł kolei żelaznych starego ładu.“

Rzecz się tak przedstawia.

Lesseps, genialny twórca kanału Suezkiego i współpracownik jego Cotard, wpadli na myśl połączenia

wczoraj „Robert Djabeł“ abonentem litery A. Wiadomo powszechnie, że ten bezwłasnowolny bohater Scribego, w ogóle sam nie wie czego chce i jedynie tylko genialna dusza Meyerbeera, potrafiła w tę marjonetkę natchnąć pozór indywidualności. Otóż jeżeli zdarzy się legendowemu księciu Normandzkiemu, że dostanie kataru, wtedy z pewnego typu muzycznego, staje się tuzinkową figurką librecisty i całe bohaterstwo redukuje się do godnych uznania wysiłków przeciętnej chrypki, kaszlu i różnych przypadłości, które u nas zdarzają się częściej niż w Normandji.

Taki właśnie wypadek miał miejsce wczoraj z panem Cassaux. Niedysponowany *primo tenore* mógł wzbudzać współczucie — ale czysto patal-gicznej, nie artystycznej natury — poprzestajemy więc na zaznaczeniu tego faktu, że w obec kataru niknie nawet... moc szatańska.

Zdwojona za to potęgę demoniczną starał się uwydatnić Bertrama (pan Gasperini) rzucając się i szamocąc konwulsyjnie w grze pełnej grubo-melodramatycznych efektów. Czy cel osiągnął?... może... w oczach tej warstwy widzów i słuchaczy którym imponują kontersje i wykrzywania. Nam się zdaje że gdyby śpiewowi istotnie sumiennemu, chwilami nawet pigknemu, towarzyszył większy spokój, szlachetniejsza w grze powaga, Bertram w osobie pana Gasperiniego, mógłby zbliżyć się do tego arcywzoru, który wynika ze skombinowanych intencji poety i muzyka.

Ze pani Cepeda, jako Alicja reprezentowała godnie pierwiastek *dobrego* w znaczeniu nie tylko dramatycznym ale i artystycznym,—o tem nie potrzebujemy upewniać czytelników. Jestto istotnie jedyna w tego-rocznem towarzystwie włoskiem prawdziwa artystka, (panny Paschalis niezaliczamy do zagranicznych śpiewaczek) każde jej wejście na scenę inaczej nastraja słuchacza, który uczuwa się w atmosferze sztuki. Wczoraj również Alicja ożywiła najbardziej chyбно nie chwile; dzięki jej przytomności ocalało trio na samegłosy w trzecim akcie, dzięki jej poczuciu dramatyczności trio w piątym akcie zdołało jeszcze zelektryzować znużoną publiczność i osłabionego Roberta, który zdobył się tu na rzetelną energję i głębsze uczucie.

Kalkaty z Paryżem, przez Peszawer, Orenburg, Warszawę i t. d. Droga ta ma mieć 10,800 wiorst długości, przebywałaby się zaś w ciągu 11 dni za 1,350 franków z żywnością, a zatem taniej i prędzej niż morzem.

Koszt budowl tej obliczają na miliard franków; to jednak nas nie obchodzi. Ważniejszą jest nierównie okoliczność, że przy podobnej drodze, Warszawa stałaby się główną stacją, do której Londyn, Paryż, Berlin, Wiedeń, Rzym i t. d., przesyłałyby rok rocznie dziesiątki jeżeli nie setki tysięcy pasażerów i miliony funtów bagaży.

Tym tedy sposobem miasto nasze odzyskałoby zsetną lichwą to, co straciło na konwencji dróg żelaznych.

Składam najpiękniejszy ukłon pp: Lessepsowi i Cotardowi za podniesienie tej myśli, francuzkiemu Towarzystwu Jeograficznemu za wysłuchanie jej, p. A. de Colonne za zakomunikowanie, a „Gazecie Polskiej“ za wydrukowanie jej. Wszystko to jednak nie przeszkadza mi do zrobienia tejże gazecie paru następujących uwag:

1° Takich artykułów, jak: reforma sądowa, ceny zboża w przeszłości i przyszłości, statystyka kryminalna królestwa, a dawniej jeszcze: statystyka ludności p. Załęskiego, tądzież rzecz o regulacji Wisły p. Wierzbowskiego i t. d. i t. d., nikt w dodatku nie umieszcza.

2° Powieści z czasów przedhistorycznych drukowanej w odcinku, nikt nie przerywa, chyba że przez czas przerwy, dwojgu bohaterom: Jasnemu i Danielicy, ma się urodzić jakieś bardzo Jasne-Danielatko.

3° Tygodniowych feljetonów *Litwosa*, które bądź co bądź więcej są warte niż nawet gazeta przypuszczana, również nie traktuje się przez nogę. Ja gdybym był na miejscu mego przyjaciela *Litwosa*, już

Co do Raimbonda i Izabelli — trudno było do-prawdy rozstrzygnąć, czy pan Ramini czy panna Damerini bezbarwniej się przedstawi; gdyśmy jednak usłyszeli słynną scenę w akcie czwartym, gotowi byliśmy śpiewać wraz z Izabellą, ale z pewnym warjantem: „łaski panie Trombini! łaski! — dla nas i... i dla ciebie!“

— Znalazłeś się zapewne nieraz czytelniku w położeniu następującem: Syn twój skutkiem różnych okoliczności wstąpić jest zniwolonym do rzemiosła. Jesteś obywatelem mniej lub więcej zameżnym, racjonalna twa pozycja stawia cię w „dobrem towarzystwie“ — słowem, dzieci twe posiadają kwalifikacje dobrego wychowania. Wstąpienie więc twego syna do rzemiosła, uznane w zasadzie za bardzo właściwe, rozbijać się musi o różne szkopy, pomiędzy którymi najsilniejszym jest... czas praktyki, stanowiący jak wiadomo, najjemniejszą rzemiosła naszych strąg.

Wiadomo, że chłopiec wstępujący do rzemiosła, musi przez lat cztery lub pięć odbywać bezpiękną praktykę, w czasie której rok lub dwa schodzi mu na usługach majstrowi, majstrowej, majstrównom i czeladziom. Znany ten fakt odstrasza całą w ogóle inteligentniejszą młodzież od pracy rzemieślniczej w warsztatach prywatnych.

Z przyjemnością tedy zaznaczamy, iż jeden z młodych rzemieślników (znany naszej publiczności z odczytu, jaki przed rokiem dla swej braci z publicznej wygłosił katedry) zakłada warsztat szewcki, specjalnie dla inteligentniejszej młodzi przeczuczony. Obchodzenie się z praktykantami ma być koleżeńskie,—a praktyka rozpoczyna się z chwilą wstąpienia do warsztatu.

Rok jeden tylko pracować się będzie bezpłatnie; w roku drugim płaca ma wynosić 1/3 część pensji pobieranej przez czeladników, w roku zaś trzecim połowę. Po trzech latach praktyka się kończy—i młody człowiek pracujący dotychczas za mniejszym wynagrodzeniem zostaje czeladnikiem z odpowiednią płacą.

Zyczymy nowej myśli „Szczęść Boże“ na tej pięknej drodze postępu.

— Teatra Warszawskie mają otrzymać z kapitałów ministerjum spraw wewnętrznych 60,000 rs. In-

od świętej pamięci zostałbym *Czło-Wiekim*, albo współpracownikiem „Gazety Warszawskiej.“

Wszystkie te zarzuty, są sumiennem streszczeniem uwag prenumeratorów gazety, do których mam honor należyć w sekcji bezpłatnej.

Cóż na to gazeta?...

— Ach! mój przyjacielu, ja nie mam miejsca! Z drugiej zaś strony nie mogę pomijać kwestji bieżących, ani negować korespondencji prowincjonalnych, paryskich, hercegowińskich, i, nie mogę też drukować w dodatkach listów Kraszewskiego, lub Godebskiego...

— Trudno! moja przyjaciółko, jeżeli potrzebnego miejsca nie masz, to ja ci go nie stworzę,—dla twego jednak własnego pożytku przytoczę ci dwa znalezione przezemnie liściki.

I.

Najdroższy Papi!

Pozwól, abym ci, życiodawco i karmicielu mój, odkryła przy nadchodzącym nowym roku, trapiące mnie dolegliwości.

Mówię między nami, (czyńnię to zaś z należyłą pokorą.) ojcowstwo twoje bokiem mi już zaczyna wyłazić. Jeżeli bronię War. Tow. Ubezpiecz., wówczas twierdzę, że chcę ci kasę napełnić. Jeżeli krytykuję Tow. Zach. Szt. Pięć, domyślają się, że pragniesz nowe jakieś towarzystwo artystyczno akcyjne założyć. Gdy pomieszczam artykuły kupiecko-mieszkańskie, krzyczą, że je sam piszesz, aby odebrać chleb literatom,—a jeżeli raz pochwałę a drugi raz zganię jakiego kompozytora, wnoszą zaraz ztąd, żeś się w tych dniach wziął do pisania nowej opery na instrument zwany kasą ognio-trwała!

A ja i cóż mam za to?...

Na całym świecie dorastającym paniomk sprawują coraz dłuższe i obszerniejsze sukate, ja zaś nie tylko że nie docekałam się ogona, ale nawet chodzę

stytut Muzyczny w Warszawie 7,600 rs., teatru zaś w guberniach Zachodnich 16,000 rs. zapomogi.

= Wczoraj na Administracji ogólnej Watsz: Tow. Dobroczynności, wydane zostały nominacje na Członków Sekcji Czytelnicy: pp. Dr. Józefowi Wszeborowi, Jakóbowi K., Gejstorowi, St. Janickiemu, Dr. Karolowi Beniemu na Członka czynnego w Czytelnicy na Pradze, Dr. Fr. Aksamitowskiemu. w Czytelnicy za Wolskimi rogatkami, Gustawowi Marżantowiczowi, w Czytelnicy przy ulicy Pańskiej Dr. Bergmanowi.

= Obecna zima nieszczęśliwą jest dla kominiarzy! Zaledwie w dniu wczorajszym pochowano zwłoki jednego (Leona Parol), dziś już podobny wypadek wydarzył się około godziny 9-tej z rana, przy czyszczeniu kominów na ulicy Podwał w domu pod Nrem 524, Czeladnik kominiarski z oddziału ratuszowego Jan Wiatorzak, spadł z 3-go piętra na podwórze i roztrzaskał sobie głowę. Okazującego jeszcze znaki życia odwieziono natychmiast do szpitala Ś-go Rocha, gdzie jednak wkrótce wyzionął ducha.

= „Gazeta Polska“ rozpoczęła druk szkicu p. H. Sienkiewicza p. t. „Hania“.

= W ostatnich dniach ubiegłego roku odbyła się w Radomiu licytacja na sprzedaż majątków poduchownych. Pomiedzy licytantami stanęło do kupna dwóch kupców przybyłych umyślnie w tym celu z gubernji Orłowskiej. Utrzymali się oni przy nabyciu pięciu majątków, które widocznie kupowali w celach przemysłowych, nieobejrzawszy wprzód ani ich gleby, ani kultury.

= „Dolina Szwajcarska,“ mieć także będzie maskarady. Pierwsza z nich ma być daną w sobotę dnia 8-go b. m. i r.

= W połowie r. b., stanowiącego koniec roku szkolnego 1875/6, w szkole realnej warszawskiej znieśiona zostaje klasa VII, będąca pozostałością poprzednio istniejącego gimnazjum realnego. Od tego czasu pozostanie klas sześć, z których dwie ostatnie V i VI, posiadają obok technicznego, zasadniczego, oddział handlowy z odmiennym wykładem nauk.

= Szkarlatyna pomiędzy dziećmi coraz więcej grasować poczyna. Wypadki śmiertelności są częste.

= P. Jagmin, archeolog, bawi obecnie w Warszawie.

= W dniu 5 stycznia 1406 roku na mocy wydane-go przez Janusza Mazowieckiego edyktu, kościół parafialny Ś-go Jana w Warszawie został kolegjalnym.

= Pan Henryk Wieniawski przybywający w tych dniach do Warszawy, wystąpi po raz pierwszy na 11-tym koncercie Towarzystwa Muzycznego w dniu 12-go b. m. Następnie ma się dać słyszeć Wieniawski we własnym koncercie, który odbędzie się w sali ratuszowej w piątek d. 14 b. m.

= „Gaz. Kiel.“ dowiaduje się o projekcie p. Zagórskiego, zbudowania w miechowskiem szpichlerza wysypkowego dla Galicyjskiego Banku handlowo-przemysłowego, oraz o projekcie p. Adolfa Schütze, przeprowadzenia szosy z Proszowic przez Kowalę do Brzeska.

po dziś dzień w tej samej sukieneczynie, którą miałam jeszcze przed piętnastą laty.

Nie dziw, że kolanami już oddawna świecę i że stanik noszę przykrótki. Kucharzów mam wprawdzie dobrych; tuczą mnie jak kapłona na rzeź,—cóż z tego jednak, kiedy obfitość pokarmów uwydatnia tylko coraz bardziej moją goliznę!

Najdroższy papo! ulituj się w końcu nad wyjątkową nędzą! Pani Warszawska odetchnąwszy swojskim powietrzem, odzyskała rumieńce i poczyna mi nawet konkurentów odciągać. Trzyletni Wiekowicz posiada płaszcz pod którym może się ze dwudziestu ludzi pomieścić. A ja tymczasem, dzięki ubóstwu garderoby, kryć się muszę muszę po kątach!

Wszyscy wiedzą, najdroższy papo, że sypiasz na listach zastawnych i pożyczką Turecką fajkę sobie zapalasz. Ulituj się że się więc w tym roku nademną i przyslij mi z parą garncy twoich zaplesniałych rubliśków, choć na figowy listek!

Całując twe złotodajne rączki, z niecierpliwością oczekuję przeżycia.

Kochająca cię córka.
G(erwazja) P(apata)skiewiczówna).

II.

Warszawa d . . . roku . . .
Nr 12,635. Wydział: Dobroczynny.
Księga B.

Najdroższa Córko!

Listek figowy przysłał ci z mojej oranżerji, ale pie-niędzy — jak Boga kocham tak nie mogę!

Trochę gotówczyny, którą miał, obróciłem na kupno gruntów w Hercegowinie pod kolej nadwilańską, bo inaczej z wymaganiami tutejszych panów rady bym sobie nie dał.

Dolicz do tego, że mi Towarzystwo Ubezpieczeń składkę od chałupy znowu podniosło (nie ma to jak wzajemność!) że pragnę założyć Wyższą Szkołę Rze-

= Pan J. G. Bloch, jak donosi „Goniec Urzędowy“, z uwagi na pożyteczną jego działalność w dziedzinie handlu i przemysłu, otrzymał tytuł radcy handlowego.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego w miejsce rozsyłania powinszowań Nowego Roku: Senator Małkowski z żoną rs. 5 dla nędzy wyjątkowej; Edward Leo z żoną rs. 5 dla biednych do uznania Redakcji.

— W miejsce powinszowań noworocznych pp. Bernard i Marya małż. Hantke złożyli rs. 10 dla nędzy wyjątkowej.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego J. H. rs. 5 na drzewo dla biednych. Przegraną zakład z p. Anielą G. rs. 1 na osady rolne.

— Kilka książek dla pilnej panienki.

Złożono również od S. Z. kop. 55 dla nędzy wyjątkowej uzyskane na wieczorku za fant u P. K. od P. B. F. — Od pani Busieckiej dla biednych na drzewo rs. 6 zamiast rs. 5.

— W ogłoszeniu ofiar w miejsce składania powinszowań zaszła pomyłka: zamiast Inżynier Kruszewski czytać należy Kraszewski—od Baronostwa Radoszewskich zamiast rs. 3 czytać należy rs. 5.

— Zegarek znaleziony, Portmonetka pozostawiona w Redakcji Kurjera Warszawskiego. Klucze znalezione na ulicy Brackiej i Rękopism, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

∞ W dniu 28 grudnia r. z. w kościele Ś-tej Trójcy przy ulicy Solec pobłogosławiony został związek małżeński przez JX. Jesionowskiego pomiędzy panem Antonim Makarowiczem Obywatелеm Ziemiąskim, a panią Marją Wodzińską. —95—

SLEDZTWO W SPRAWIE POTWORNEJ ZBRODNI

W BREMERHAVEN.

Sąd śledczy w Bremerhaven poszukuje energicznie współników Wiliama King Alexandra (alias Thomasa lub Thomsona). Przedewszystkiem w toku poszukiwań stwierdzono, że właściwe jego nazwisko jest Aleksander, na co policja posiada dokumenta, a nadto mówi za ten także znak. A wytatuowany w młodości na ramieniu zbrodniarza.

Jako dowódzca statku „Old Dominion“, który podczas wojny amerykańskiej przerwał blokadę, nosił Aleksander inne nazwisko.

Ze istnieją współnicy zbrodni, to już rzecz stwierdzona. Sam zbrodniarz wspominał o jednym, którego pilnie szukają. Okoliczność, że handlowi i komunikacji całej kuli ziemskiej grozi wielu takich lotrów, pobudza policję Niemiec, Anglii i Ameryki, do najenergiczniejszych poszukiwań.

Sledztwo w Berlinie dotyczy pewnej osobistości, która miała z nim stosunki w czasie zaginięcia okrę-

mieślniczą, zem niedawno chodnik asfaltowy moim własnym kosztem naprawił, że parę nowych fabryk kupić muszę, że Stroussberga na Lesznie po książecemu chciałbym karmić, a będziesz miała dopiero niedokładny referat moich finansowych kłopotów. W obec nich myślałem nawet stołować się w taniej kuchni, gdyby nie to, że obiady o pół kopiejki zdróżały; tymczasem zaś chcę zaciągnąć z kilkadziesiąt rubli pożyczki, choćby w Towarzystwie Dobroczynności, byłem tylko poręczycieli znalazł. (Może tam kogo znasz?) Jak cię kocham, tak prawda!

A teraz przesyłam ci przy niniejszem akcje na milion rodzicielskich błogosławieństw z procentem po 7% i dywidendę od czystego zysku. Nieszczęśliwy ojciec G. P.

Buhalter świadczy N. N.

* * *

Do mego najdroższego przyjaciela Mac Filuta. Przez Kalisz w Ameryce. (Pismo strachowane).

Najdroższy przyjacielu! Z łaski Najwyższego Boga jestem zdrow, czego i tobie z całego serca życzę.

Z polityki nic nowego, chyba to tylko, że nasz wspólny przyjaciel J. E. minister węgierski p. Tisza, stara się uczyć mowę słowacką, przez zamknięcie jednego gimnazjum w Śtym Michale. Musiały być widoczny w roku bieżącym obfite zbiory wina, skoro ożywczy trunk ten tak mocno bije Węgrom do głowy!

Po odwilży nastały u nas mrozy i w stosunkach towarzyskich tę tylko sprowadziły różnicę, że kiedy pierwiej lód z dachów uderzał nas w głowy, to teraz my uderzamy głowami o lód na chodnikach. Mamy więc wyższe wprawdzie zadowolenie moralne, ale guzy takie same; brukowe pisma są jednak zadowolone.

Pragnąłś dowiedzieć się najdroższy przyjacielu

tu „City of Boston“. Okręt ten, po którym żadne literalnie ślady nie pozostały, uległ prawdopodobnie takiemu losowi jaki był przygotowany statkowi „Mosel“. Bezpośrednio co do „City of Boston“ Aleksander żadnego zeznania nie złożył, ale zachowanie się jego okazywało, że mu ta rzecz nie jest

Gdy urzędnik policyjny Breński przedstawiał mu smutny los jego rodziny, w lewym jego oku zabłysła łza (prawie kula wybiła) i rzekł wzruszony: „wszystko stracone“. Czy krokodyle!

Zeznają w zeznaniach swych Alexander nie okazał ani śladu żalu, ani atomu ludzkiego uczucia. Tylko dla żony żywi jakąś miłość i szacunek.

Gdy do gospodarza w Dreźnie przyniesiono od mechanika znany przyrząd zbrodniczy, prosił go, aby nie żonie o tem nie wspomniał, gdyż handluje teraz zamkami angielskimi z powodu pogorszenia się stanu majątkowego. Żonę mogłoby to zmartwić!

Pani Alexander zeznała, że mąż zawsze był dla niej dobrym, że ją kochał, i że odpłacała mu się wzajemnością. Mówi, że domyślała się, iż na duszy jego ciąży jakieś brzemie tajemnicze.

Naczelnik policji Schnepel, który go badał, wyraża się o nim charakterystycznie: „zaglądałem w bardzo czarne dusze, ale czarniejszej nigdy nie widziałem.“

Mechanik Fuchs, który mu sprzedał machinę zegarową, utrzymywał, że model jej był zrobiony w Wiedniu. Wskutek tego, policja wiedeńska zażądała publiczność, aby, jeśli co wie o tem, złożyła zeznanie w policji. Z tego powodu zgłosił się zegarmistrz Ignacy Rind, który oświadczył, że w 1874 roku w kwietniu, zgłosił się do niego Aleksander, w roli Piotra Wiskoff, właściciela fabryk w Rosji, który obstałował u niego taki sam model, jaki Rind wystawił w muzeum. Zastrzegł, żeby machina szła bez szmeru. Po licznych próbach sprężyn, które mu się zdawały zanadto słabymi, Alexander wreszcie zgodził się na jedną.

Za przyrząd ten, który zbrodniarz kazał sobie przysłać Poste restante do Bodenbach, zapłacił później 250 florenów. Rind powiada, że zupełnie zapomniał o tym przyrzadzie i że dopiero cyrkularz policji przypomniał mu o nim.

Zanotować wreszcie należy, iż straszliwy ten człowiek—potwór, jak się okazuje, urodzonym był i wychowanym w Niemczech, czemu dzienniki niemieckie zaprzeczają, dowodząc, iż był Anglikiem, czy też Amerykaninem. Przeciwno temu twierdzeniu mówią wszakże dobitnie ostatnie badania sądowe.

× O przedsięwziętych poszukiwaniach w Olimpii, nadchodzą pomysłne wiadomości. Na wschodniej i zachodniej stronie świątyni Zeusa, odkopano torys bożka rzek Kladeosa. Posągi te i znalezione poprzednio, są niewątpliwie dziełami znakomitych mistrzów z czasów Fidiasza. Z ciekawością oczekują teraz wiadomości o stanie, w jakim są znalezione posągi.

× Dnia 30 grudnia w kopalniach soli w Bochni, w skutek nieostrożności wybuchnął pożar, w którym

jak się bawimy w obecnym karnawale? Ażeby być dokładnym lecz treściwym, odpowiem ci dwoma przysłowiami: jak pies w studni, albo: jak goły w pokrzywach. Wybieraj co wolisz.

Donosisz mi, że dziwiła się para filologów temu: dla czego dzieje naszej resursy obywatelskiej zestawilem z dziejami Turcji? Mój przyjacielu! ja przez wrodzoną mi pobłażliwość nie dziwię się pytaniom które wychodzą z ust filologów, a nawet, przez szacunek dla rodu ludzkiego, gotów jestem odpowiadać na nie o tyle naturalnie, o ile treść ich jest dostępną dla normalnego umysłu.

Ocz ci, których gniewa zestawienie resursy obywatelskiej z Turcją, powiniby raczej uwielbiać mego prorocznego ducha i głębokość pomysłów. W parę dni bowiem po kronikarskim „paszkwilu“ resursa obywatelska postanowiła: nie płacić przez dwa lata procentów od swoich obligacji, a przez dwanaście lat od aheji, czyli faktycznie weszła na gościniec turecki, który w rozwoju jej przewidziałem.

Uważasz więc drogi przyjacielu, że nie dość jest umieć deklinacje, albo posiadać „dom“, aby kroniki moje odczytywać z pożytkiem. Trzeba raczej mieć w duchowym organizmie coś nakształt kamienia młyńskiego, który kruszy podane ziarno i coś nakształt pyta, który oddziela mąkę od otrąb. Ze smutkiem jednak widzę, że są ludzie, którzy tylko pytel posiadają!

Wracając do resursy obywatelskiej, zaznaczyć muszę, iż jedno z pism z wielkim ukontentowaniem doniosło, że tylko trzech malkontenci zaprotestawali przeciw niepłaceniu procentów. O pismo! płakać byś raczej powinno nad tem, że w licznie zgromadzeniu, znalazła się tak mała cyfra ludzi szanujących cudze fundusze!

Z drugiej jednak strony, chwali się resursie obywatelskiej to, że przychylnie wysłuchachła wniosku

zginęło 8 robotników. Ostatnie wiadomości nie jeszcze nie donoszą o ugaszeniu ognia.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
29	Pańska	Wakztryker	Mąż niewidomy, dzieci dr. 5.
44	Ogrodowa	Gumoska M.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
3	Nowogr.	Styczyńska E.	Mąż chory, dz. dr. 3.
36	Grzybow.	Butakoska J.	Wdowa, dzieci dr. 2.
14	Młynarska	Szejter Fran.	Zona degorska na suchoty dzieci dr. 2.
8	St.-Miasto	Trepczyńska	Slaba, ojciec niewidomy.
6	Kościelna	Opolska Kat.	Wdowa, walecz. ranach.
33	Nowolipie	Strzelecka Al.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
7	Sz.-Dunaj	Berezowska Kon.	Wdowa niewid. i obłoż. chora.
11	Wolność	Okrasa Maria	Wdowa suchotnica, dzieci dr. 3.
5	Czeriak.	Romanow Patr.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 3.
7	N-Praga	Cudny Maciej	Zona chora, dz. dr. 4.
399	Br.-Praga	S. Krawiecka	Wdowa, dz. dr. 3, jedno chore.
36	Szm. Praga	Walcicka Anna	Mąż niewidomy, dzieci dr. 4.
12	Szmulowiz.	Pietrzykowska	Mąż opascił, dz. dr. 4.
6	Furmań	Brandt Rudolf	Wdowiec, dzieci dr. 6, jedno chore.

† W dniu 7 b. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludwika Warykiewicza b. Sądowego Sądu Apellacyjnego, o godzinie 10 z rana w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno, odbędzie się Nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z córkami i synem, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —176—

† Dnia 7go b. m., t. j. w piątek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego Quapil, odbędzie się o godzinie 11ej z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, Nabożeństwo żałobne; na które pozostała wdowa, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —156—

† Zwłoki ś. p. Doktora Władysława Winnickiego, zmarłego w dniu 9 (21) Lipca 1875 r., we wsi Pokrzywnica, powiecie Pułuskim, Gubernii Łomżyńskiej, sprowadzone zostały do Warszawy, dla pochowania takowych w grobie familijnym na Cmentarzu Powązkowskim. Pozostałe Redzeństwo zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na żałobne nabożeństwo, w Kościele Powązkowskim, w d. 8 b. m., t. j. w Sobotę, o godzinie 11-iej z rana odbyć się mające, a po ukończeniu takowego, na pochowanie zwłok na tymże Cmentarzu. —79—

† Za duszę ś. p. Jana Hubisz, w drugą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 9 1/2 z rana dnia 8go b. m.; na które żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —163—

† Dnia 8go b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 10ej z rana, w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, odprawioną zostanie Msza Święta za spokój duszy ś. p. Jana Kuferskiego; na którą pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —161—

dotyczącego zniżenia opłaty wpisowej na rubli sześć. Okoliczność ta dobrze wróży o przyszłości instytucji.

Patres conscripti Resursy Obywatelskiej! Przeprowadźcie tę piękną i liberalną uchwałę, dopuście do swego ogniska ubogich, pozwólcie w wielkich salonach waszych ziewać maluczkiemu nie przeszkadzajcie im tańcować w tużurkach, grać w preferansa o zdrowaśki, gadać o czym się im podoba, — a wówczas akcje wasze przestaną być niedojnymi, a więc tylko do szlachtaza kwalifikującymi się krowami!

Słyszałem *patres conscripti*, że niektórzy z was nie chcą już czytać pism skażonych moim tehiem?... Róbcie jak wam się podoba, ostrzegam jednak, że pierwszą kronikę po zatwierdzeniu sześciorublowych wpisów, rozpoczną od słów:

Zacznijcie wargi nasze chwalić resursę obywatelską, Zacznijcie jej wyrządzać usługi przyjacieli... Niech resursa obywatelska i zawsze i nigdy, Przez złość swych wierzyteli na Lesznie nie zginie!

Z kolei pozwolisz najdroższy przyjacielu, abym ci naprzód najserdeczniej podziękował za fakt nadesłany mi w kwestji pp. Müller, Schmidt i ich sędziego polubownego obywatela X, a powtóre abym tą samą sprawą przedstawił z innej cokolwiek strony.

Pisałeś drogi przyjacielu, że pp. M. i Sch. wznosili na współkę budowlę, że się przy niej pokłócili, że obywatela X. wezwali na sędziego polubownego i że teaż X, pozawszy naturę interesu, stanął następnie do licytacji i wziął roboty z krzywą klientów swoich.

Odebrawszy wiadomość, powiedziałem sobie i wszystkim, że w kwestjaca tego rodzaju mamy obowiązek wysłuchać nie tylko oskarżyciela i świadków, ale nadto i stronę przeciwną.

† Ś. p. Erazm Nowicki, b. Główny Buchhalter i Członek Banku Polskiego, zmarł dnia 5 stycznia 1875 roku, o godzinie 3-iej rano. Pozostała żona wraz z familją, zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski w dniu 7 b. m. i r., to jest w piątek, o godzinie 3 ej po południu odbyć się mające. —186—

† Ś. p. Honorata z Szymańskich Ackerman, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 68, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostali synowie zapraszają na eksportację jutro o godzinie 1szej z południa, z kościoła WW. Świętych na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —126—

† Dnia 8go b. m. zakończył życie opatrzony ŚŚ. Sakramentami, ś. p. Stanisław Kaniewski, b. obywatel ziemski, w wieku lat 49. Koledzy zmarłego zapraszają na eksportację na cmentarz Powązkowski, dnia 6go b. m., t. j. w czwartek, o godzinie 3ej po południu, z kościoła katedralnego Śgo Jana. —133—

Wiadomości Polityczne.

„Timesowi“ donoszą z nad Adrjatyku, że Czarnogórze otrzymało z Petersburga zalecenie zupełnie spokojnego zachowania się; wszelkie bowiem naruszenie neutralności byłoby aktem na własną odpowiedzialność przedsiębrany i pozbawionym jakichkolwiek widoków na przyszłość. Czynne wystąpienie jest stanowczo niemożliwem. Czarnogórze postanowiło do rady tej zastosować się i w tym duchu na nią odpowiedziało. Wiadomości o radach z Petersburga udzielonych księciu Mikołajowi pośrednio potwierdza dziennik „Politische Cor.“ w zajmującym liście z Cetynje. Rady miały być w tej treści, jaką podaje „Times“, tylko skutek ich nie był ten sam. Rząd Czarnogórski zagrożony spiskami własnych poddanych, którzy niecierpliwie rwą się do walki, zaniepokojony koncentracją wojsk tureckich około Skodry miał odpowiedzieć mniej więcej w tym sensie, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za wypadki. Nie pierwszy to już raz podobne zagrożenie, czy też proste tylko zeznanie dziennikarze i korespondenci kładą w usta księcia Mikołaja, a pomimo to książę jakoś do walki nie występuje, chociaż za to jego poddani hejnie sobie bezczynność jego wynagradzają, podtrzymując w sposób prywatny powstanie w Hercegowinie.

Co do owej koncentracji wojsk tureckich na pograniczu Czarnogórze, to niema ona w sobie nie podobnego do prawdy. Owszem, można w nią wierzyć, ale nie potrzeba jej wojennego znaczenia nadawać. Turcy koncentrują się bądź dla strzeżenia granic swoich od prywatnych wycieczek czarnogórskich, bądź dla wysyłania oddziałów do Hercegowiny. Mogą, ustawić nad granicą kerpus obserwacyjny, mogą nawet cały kraik który oddycha ku nim nienawiścią, otoczyć wojskami aby raz położyć tamę wkraczaniu drobnych oddziałów czarnogórskich, wprowadzaniu broni, żywności i amunicji —

Gdyby Turcy mieli lepszą organizację, lepszy ster i lepsze komunikacje niewątpliwie dawnoby już odgradzili murem żywym Czarnogórze od Hercegowiny. Jeżeli teraz nareszcie zabierają się do tego nikt im wzbraniać niema prawa rzeczy najsluszniejszej pod słońcem. Nikt nie powinien upatrywać w tem oznak wojennych.

„Times“ otrzymał jeszcze zawiadomienie z Raguzy, że pogłoski o pożyczce zaciągniętej rzekomo przez Czarnogórze są mylne: państwo to żadnej pożyczki nie zaciągnęło.

Zgromadzenie narodowe w Wersalu w d. 29 dookończyło rozbiór prawa prassowego. Uchwalilo po myśli rządu utrzymanie stanu obłążenia w departamentach Paryża, Wersalu, Lyonu i Marsylii. O Algierze i Lille niema wzmianki w doniesieniu, a i to miasta również na stopie wyjątkowej utrzymane być miały, wraz ze swymi departamentami. Trzydzieści departamentów uwolniło nowo-uchwalone prawo prassowe od ciężącego nad nimi nadzwyczajnego porządku. Znaczna liczba dzienników skasowanych ma się na nowo ukazać, a blisko 200 odzyska prawo rozprzedaży publicznej.

Dnia 30 b. m. uchwalono termin wyborów i wybrano komisję nieustającą z 13 republikanów i 12 monarchistów. Odbywając codziennie po dwa posiedzenia zepchnięto wszystkie sprawy z porządku dziennego mimo oporu monarchistów, którzy chcieli już po nowym roku sesjonować i dnia 31 w nocy ks. Audiffret-Pasquier mógł już zgromadzeniu powiedzieć słowo pożegnania na zawsze, nie przypuszczamy bowiem tak ważnych a nadzwyczajnych okoliczności, któreby jeszcze zwłania zgromadzenia wymagały. Przypominamy, że nowe Izby konstytucyjne rzeczypospolitej zebrać się mają dnia 8 marca r. b.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 5 Sycznia o godzinie 12-iej w południe.

Kair 4-go. — Raszyd-pasza mianowany został ministrem handlu, które to ministerstwo oddziela się od ministerstwa spraw zagranicznych. Nubar-pasza minister spraw zagranicznych, podał się do dymisji twierdząc że połączenie dwu ministerjów jest niezbędne. Chedyw dymisję przyjął i Szeryfa paszę mianował ministrem spraw zagranicznych.

SZARADA.

Jakże przykro na świecie gdy pierwsze potrzeba
A człek nie ma pieniędzy, a zań kęsa chleba;
O! nie żal tych co płaczą—gdy płaczą próżniacy—
Chcesz pieniędzy—nie żałuj trzeciej czwartej pracy.
Bo jest—co z głodu nawet prawie drugie trzecie
A do pracy szlachetnej, nie weźmie się przecie.
Że bez pracy brak chleba—ładzie całe mają,
Są jednak co z próżniactwa,—ręce wyciągają.

(Zarzenie zeszłej Szarady Biesiada)

Los zrzucił, że miałem sposobność dopełnić tego warunku i otóż jakie okazały się rezultaty:

1° Obywatele Schmidt i Müller posprzeczali się w r. 1867, licytacja zaś miała miejsce w r. 1875. Gdyby więc odnosiła się nawet do tych samych robot, to obywatel X. nie mógł korzystać z objaśnień swoich klientów, bo w ciągu ośmiu lat, ceny materiałów a nawet polubowni uległy zmianie.

2) Sąd polubowny nie doszedł do skutku dla tego, że klienci nie złożyli dokumentów technicznych, na podstawie których właśnie możnaby interes ich podkopać

3) Obywatele Schmidt i Müller prowadzili roboty ziemne forteczne, obywatel zaś X. wziął w entrepriżę konserwację budowli miejskich, mógł być więc z czytaniem surowieniem wziąć nawet w r. 1867, ponieważ z poprzedzonymi żadnego nie miały związku.

4) Do licytacji, do której stanął obywatel X, obywatele Schmidt i Müller nie stawali zupełnie, — tym więc sposobem, między sędzią polubownym a jego klientami, nawet współzawodnictwo nie istniało.

Całe to sprawozdanie zrobione było przez osobę interesowaną, w obec świadków poważnych a nawet ze sprawą o której mowa, blisko obeznanych. Osoby te widziałem własnymi oczyma i opinie ich słyszałem własnymi uszami.

W takim stanie rzeczy dziękuję ci jeszcze raz przyjacielu mój i senatorze, żeś mnie o sprawie tej zawiadomił: poz olidź bowiem nędzemu robaczko wi wydobyć na jaw głuche plotki, a zarazem dałeś możność w obec opinii publicznej usprawiedliwić się człowiekowi, przeciw któremu skierowane zostały. Tam gdzie opinja jest sędzią, dziennikarz pełni funkcję woźnego; sądzę, że z obowiązków tych wywiązałem się bez pokrzywdzenia jednej lub drugiej strony.

Zapytujesz mnie wreszcie, najdroższy przyjacielu,

jakie pismo najlepiej charakteryzuje społeczną wartość naszego kraju? Na to odpowiem ci, że: *Das Buch für Alle*, co bynajmniej nie znaczy: *Smietnik dla wszystkich*.

Szanowna ta ilustracja w trzecim *hefte* na rok bieżący, przedstawiła kraj nasz w postaci szynkownianego podwórza, na którym ludzie tańczą i wyrzucają czapki w górę. Dwu pijaczyn trzyma szylt z napisem: *Oberza Wiaz* (!!) stojąc w otwartej bramie, w której ukazują się ryj i ochlapłe uszy zwierzęcia nie mogącego czytać pewnych pism z powodu braku czasu.

Pomysł, jak widzisz przyjacielu, jest dowcipny; byłby jednak nierównie dowcipniejszy, gdyby w owej bramie zamiast połowy, wyrysowano całego wieprzka; wówczas bowiem na podkreślonym ognie jego moglibyśmy odczytać:

Das Buch für alle.

Jak śpiewasz, kochane pismo, tak ci też i grają, za nutę więc nie miej do nas pretensji.

A teraz proszę cię, najdroższy przyjacielu, abys raczył przyjąć moje uściski i część ich przekazał *franco*, wspólnemu naszemu przyjacielowi O'S huster w Meksyku, który nadesłał mi przed kilkoma dniami następującą dyktirjkę:

Do zakrystji OO Jezuitów w Paebli przyszło pewnego poranku kilka bab z niemowlęciem na rękach

— A co tam? spytał ojciec dyżurny.

— Przynieśliśmy dziecko do chrztu, proszę jego mości i niewiemy co się będzie nazyć.

— Dolar! odparł ojc ec.

— A kiedy, proszę jegomości, u Dominikanów biorą tylko po pół dolara?

— No, więc idźcie za pół dolara do Dominikanów, niech wam tam *sfuszują!*

Bolesław Prus.

— P. Jan Szancenbach b. Starszy Zgromadzenia majstrów stolarskich po trzykroć z kolei obieranym był pełniącym obowiązki starszego. Pierwszy to przykład ogólnego uznania jaki ma miejsce od roku 1716 założenia rzeczonoego zgromadzenia. Oceniając przeto zasługi położone przez p. Szancenbacha, w gorliwym pełnieniu powierzanych mu obowiązków, — pp. Czajkowski obecnie starszy zgromadzenia i podstarszy Wasowicz, w przytomności zebranych kolegów po stosownem przemówieniu doręczyli p. Szancenbachowi puchar i tabakierę srebrną jako koleżeńską pamiątkę.

— **Komitet Towarzystwa Muzycznego.** — Podaje do powszechnej wiadomości, że bilety na 11 ty koncert Towarzystwa w dniu 12-tym stycznia odbyć się mający, wydawane będą w dniach następujących: w poniedziałek dnia 10-go stycznia i we wtorek dnia 11-go od godziny 5 tej do 8-mej wieczorem, we środę dnia 12-go stycznia od godziny 12-tej w południa do 8-mej wieczorem.

Ceny miejsc: w dwóch pierwszych rzędach po rs. 3 kop. 5; w 7-miu następnych rzędach po rs. 2 kop. 5; w pozostałych po rs. 1 kop. 55. Galeria po rs. 1.

Wszystkie miejsca oprócz galerji są numerowane. Członkowie Towarzystwa i ich rodziny płacą połowę ceny. Przymioma się prztem, że ci członkowie korzystają tylko będąc z połowy ceny, którzy posiadają będą wykupione bilety za pierwsze półrocze r. b.

Osoby pragnące wcześniej zamówić bilety na koncert, mogą się zapisywać codziennie w kancelarji Towarzystwa od godziny 11-tej do 1-szej w południe i od 5 tej do 7-mej wieczorem. Zamówione bilety winny być najpóźniej wykupione we wtorek dnia 11 stycznia. 1—1 —173—

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien“ przez ośm uczennic w ZAKŁADZIE RĘKODZIELNICZYM DLA KOBIET (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się Wakanse, na które można się zapisywać codziennie. 2—3 —19503—

— W skutek nowego międzynarodowego traktatu pocztowego, czytelniczki nasze mogą abonować najlepsze francuzkie pismo mód „La Mode illustrée“ wydawane przez pana Firmin-Didot 47 rue Jakob w Paryżu, po cenie 17 franków rocznie, 1 edycją a po cenie 30 fr. rocznie duże wydanie tygodniowe z wszelkimi formami do kroju, rysunkami, modelami, sztychami kolorowanymi.

Oplata prenumeraty przesyła się przekazem pocztowym w liście fraktowanym. —19114—3—3

Istniejąca od lat 40

KSIEGARNIA

pod firmą

S. H. MERZBACH

w domu W-go Fuchsa pod Nr 34, przy ulicy Miodowej przesła na własność niżej podpisanego i obecnie nosi firmę

B. Cassius,

o csem mam zas czyt Stanowną Publiczność zawiadom. Księgarnia zaopatrzona w nowości naukowe, literackie, belletrystyczne i inne w rozmaitych językach przyjmuje prenumeratę na wszystkie piąta periodyczne, krajowe i zagraniczne i szafawia w najkrótszym czasie wszelkie zlecenia wchodzące w zakres księgarski tak dla miast jak i na prowincję 19.27—5—6— Z uszanowaniem B. Cassius.

Albin Świebodzki
Pianista,
poleca się łaskawym względom JJ. WW. Dam i Panów i zawiadania że przyjmuje wszelkie zamówienia na wieczory tańsające. Ulica Piwna Nr 101 (33) nowy, za pierwszym piętrze od fronts. 1—3 —124—

Zwinąwszy Kantor Wekslu pod firmą
STANISŁAW COHN et Comp,
na placu Teatralnym,
upraszam interesowanych o łaskawo zgłoszenie się do kancetoru Warszawskiej Faryki taslemek, przy ulicy Dobrej Nr 18 (róg Bednarskiej) isalejącej celom uregulowania zaległości i to w godzinach po południowych
Stanisław Cohn. 1—3 —121—

Do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną



FORTEPIAN

mało używany. Wiadomość w Kancelarji Redakcji Kurjera Warszawskiego. —111—2—2

Nadszły z zagranicy
Warkocze z rośliny Indyjskiej.
ulica Marszałkowska Nr 38, w Magazynie Towarów Białych 1—1 —81—

Redaktor Herman Benni.

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorých. Ulica Niecaża Nr 7 (Dom Twarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze.
Od godz. 10 — 11 **Mayzel W.** Asystent fizjologii przy Uniwers. Codziennie, choroby wewnątrzne.
Od godz. 10—11 **Kramsztyk E.** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwers. W Poniedziałki, Srody i Piątki. Choroby oczu.
Od g. 11—12 **Bauerer A.** Choroby chirurgiczne. Przytem Ortopedja (leczenie skrzywicy i ukrętności ciała).
Od godz. 12—1 **Kosmowski W.** Lekarz Asystent w Szpit. S. Duchy. Choroby wewnątrzne, a specyjalnie wieku dziecięcego.
Od godz. 12—1 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Piątki wyłącznie dla przyjmowania kobiet.
Od godz. 1—2 **Thlome A.** b. Ordynator kliniki położniczej przy Uniwers. Choroby właściwe kobietom.
Od godz. 2 — 3 **Debraki K.** Choroby wewnątrzne. Specyjalnie pnie i krtań (Laryngoskopia).
Od godz. 3—4 **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dz. Jezus w Poniedziałki i Piątki. Choroby uszu.
Od godz. 3—4 **Gutwein J.** Ordyn. kliniki chir. Szpit. przy Uniw. Choroby chirurgiczne i zębów.
Od godz. 3—4 **Brzoziński J.** Choroby wewnątrzne. Specyjalnie nerwowa. Leczenie elektrycznością.
Od godz. 12—1 **Szczepienie ospy ochrzanej.**
Bilet wejścia kop. 25. —9,911.—

Uwiedomienie.

Wielki Wybór Towarów KORALOWYCH,

W przejeździe moim przez Warszawę, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiadam jako to garnitury dla dam, kales, bransolety, bransze, kalesy, biżuterja, spinki do włosów, pod szycie, wieszadła do szafek, medaljony, kraszty, guziki wszelkiego rodzaju i t. p. wszystko w najczystszych kształtach i najdelikatniej wykonane w sprawie złotej lub srebrnej. Sprzedaję pomienione towary po cenach najprzystępalszych, aaszącym sposobność każdemu do taniego nabycia takowych.

Odsprzedający otrzymują stosowny present.
Z powodu, iż tylko 14 dni tu zabawię, spodziewam się licznych Szanownych odbiorców.

Zaręcając za towar prawdziwy i doborowy, za dobre wykonanie roboty i mierzące w cenach, porostając z wysokim szacunkiem **Wilhelm Gritscher** z Tryestu.

Miejsce sprzedawczy otwarte od godziny 10 z rana do 4 po południu, znajduje się w Hotelu Rzymiskim Nr 30. —134—1—3

Dnia 3-go b. m.
mały czarny PIESEK
przybiakł się z ulicy Czystej do domu Nr. 36 na Krakowskiej Przedmieście, gdzie odebrał go można w mieszkaniu Nr. 18. —187—1—1

Dolina Szwajcarska

We Czwartek dnia 6 Stycznia 1876 r.

WIELKI KONCERT

ADOLFA SONNENFELD.

1. Marsz ze „Saa letniej nocy.“ Mendelssohn-Bartholdy.
2. Uwertura z opery „Oteron.“ K. M. Webers.
3. „Fidele Burashe.“ wale E. Straussa.
4. Krakowiak z baletu „Twardowski.“ Ad. Sonnenfelda.
5. Uwertura z op. „Wilhelm Tell.“ 1. Rossiniego.
6. „Pan Caoraty.“ Polonez z op. „Hrabia.“ St. szto.
7. „Weinachtsmarkt.“ polka, H. Flegel.
8. „Scheaks.“ wielkie potpourri, Schuberta.
9. Uwertura z opery „Indra.“ Fr. Flotow.
10. Mazur (op. 33-Nr 1), Fr. Chopin.
11. „Reverie.“ (na orkiestrę p. Lange), H. Vieuxtemps.
12. Syrena galop. Ad. Sonnenfeld.

(Nr 4 i 12 nabyć można u p. Müller)
Początek o godz. 4½. Cena wejścia 25 kop.
W Niedzielę dnia 9 Stycznia 1876.

Wielki Koncert.

— 148 —1—1

Sala Reursy Obywatelskiej.

W Czwartek, dnia 25 Grudnia 1875 (6 Stycznia 1876) roku

Trzeci Wielki Koncert

Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją Karola Rozalskiego.

PROGRAM: Część I. 1. „Weyrecht Payer“ marsz E. Straussa (1 raz) 2. „Nachtgesang“ (1 szy raz), A. Jangmara, instrument wal. Pa. Farbach 3. „Alegro“ z 2 go koncertu in D mol (solo na skrzypcach wykona p. Grünberg), Spohra. 4. „Nacht-Feiler.“ wale J. Straussa —Część II. 5. Symfonia (in G-moll), Mozarta; a) Allegro; b) Andante; c) Menuette; d) Finale. —Część III. 6. Uwertura z op. „La Circassienne.“ Aubera. 7. Antrakt z op. „Mirza“ Thomasa. 8. Mazur (wesoła chwila), Rotałskiego. 9. Tourbillon galop. (1-szy raz), Fr. Zikoffa. —W Niedzielę, **Wielki Koncert.** Początek o g. dzienne 4 i pół —Cena wejścia kop. 25. —174—1—1

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowskie-Przedmieście dom dawniejszy Grodzickiego Nr 7.

Poleca Maszyny ręczne Germania - Siles - cieuzie fabryki Polacka i Schmidta, szycjąca bardzo lekko i cicho i posiadające wszystkie przyrządy takie same, jakie ma najdroższa nożna maszyna. Za dodaniem pedałów i stelika, mogą być urządzane jednocześnie na nożne i ręczne. Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przybory do maszyn, jak igły, nici, jedwab, oliwa, po cenach bardzo tanich. 16 0 — 15257 —

Zawiadamiam niniejszem, iż po powrocie z Paryża otworzyłam

FABRYKĘ KWIATÓW

przy ulicy Nowy-Swiat, Tr 19, dom W-go Lewenthała. 3—6 —19575— **Maria Hoffman.**

Z powodu wyjazdu do sprzedania każdej kawili

Dwa Garnitury Mebli

Stolik do kart, piśmienny stół, Szafy do sukien, Zwierciadła, Lampy sełanne, stołowe i wiszące, Porcelana, Wazy, Półmiski, Salaterki, Talerze i Filizanki, Szkló, Karafki, Szklanki, Kiellacki Wiadomość w Koszarach Mirowskich, w mieszkaniu Dewódy Dywizjonu Żandarów. —19649—3—3

Dr Wróblewski, w przechodzie dnia 19 (31) Grudnia 1875 r. o godzinie 1 szej po południu, z placu Teatralnego na Rakewki do gmachu Intendatury, stracił przypadkowo

Instrumenta lekarskie.

Upraża się przeto wrazie znaleźcia takowych instrumentów, odnieść je do gmachu Intendatury do mieszkania Jenerała Majora Pawłowa, za stosownem wyrażeniem. 1—1 —184—

WIELKI TEATR.
Jutro: Robert Djabel.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Jutro: Nasi Najserdecznijsi.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 5 Stycznia 1876 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjalny Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. k. —				
Pruskie talary w bil. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. k. —				
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.)			104	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	70	96	40
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	70	96	40
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	20	93	90
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	50	90	—
„ „ „ „ II s.	89	85	89	55
Listy Likwidacyjne rs. 100	83	70	82	40
Obligacje kolei żel. Terespelskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	100	50	99	59
Now. Ros. poz. prem. z r. 1864. (220	—	—	—
„ „ „ „ ostepm.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1863.	224	50	—	—
„ „ „ „ ostepm.	—	—	—	—
Akceje Drogi ż. War.-W. za sztukę	86	—	—	—
Akceje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	—	—
Akceje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	161	—
Akceje Dr. żel. War.-Terespols.	118	50	117	50
Akceje Banku Handl. War. rs. 250.	294	—	—	—
Akceje Banku Dyskontow. Warsz.	268	—	266	—
Akceje W. T. ubezpiecz. od ognia	125	—	118	—
Akceje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	50	100	50
Akceje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akceje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akceje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akceje „ „ „ „ Józefów rs. 250	320	—	315	—
Akceje „ „ „ „ Dobzeliński 500	—	—	—	—
Akceje Lillip Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	165	25	164	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 14½.
Od Likwidacyjnych kop. 37½.
Od Listów Zastawnych nowych k. 18½.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 130½.
Berlin; Weksel 100 tal. 3 d. rs. 113 a. 70 rs 113 a. 40
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 6½ rs. 7 k. 61
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 10 rs. 91 k. 59
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs. 100 k. 65 rs. — k. —
Akceje Banku Hnd. w Łodzi rs. 228 żądano rs. — płać.

GENY TARGOWE
(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S ki. —Warszawa, 5 stycznia r. b.
Pszonica: za korzec fant. 242 ostra rs. 6 kop. — do 6.15, jasno-patra 6.0 6.60 biała —7.0, wyborowa — do 7.50.
Zyto: wagi 232 polskie rs. 4.50—4.57½, raskie 4.35—4.57.
Groch: wagi 262, owarż ny ra. — — — na paszę — — —.
Jęczmień: wagi 203 ra 4 05 — 4 65. **Owies** wagi 142 rs. 2.90—5.1½, **Wyka** wagi 262, rs. — — —
Rzepak wagi 2 0, rs — do — **Rzepak** wagi 210, rs. — to —
Koniczyna wagi 250, biała rs. — do —; czerwona, rs. 27.00 do 31.00

Stan powietrza.
Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 12, w południe zimna st. 8.8. Barometr 767 mm. (Pogoda).
— Wysokość wody w rzece Wale pod Warsz. st. 5. c. 0.

Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dalszy Ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 3.

Środa. Warszawa d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1875/6 r.

— W Roskazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wyk. za NNr 351 i 353 wydanych, zamieszczono: Rząd Gubernjalny Warszawski, odeszła z dnia 4 grudnia r. b. za Nr 1303 zawiadomił mnie, że w osadzie Karczew powiecie Nowomińskim, okazała się zaraza na bydło. O czem oznajmiam Policji dla wiadomości i niedopuszczenia przypędzanie bydła lub dowozu mięsa do Warszawy, z rzezonej miejscowości dotkniętej zarazą.

— Tymiański właściciel dorożki Nr 479, zamieszkały pod Nr 1576a, za grubiaństwo i niewłaściwe obejście się z pasażerem, skazany zostaje na karę pieniężną w kwocie rs. 5. — Z dniem 21 grudnia (2 stycznia) r. b. rozpoczyna się i kontynuować będą co niedziela w teatrze, maskarady, w czasie których Policja na służbę naznaczana, jest w obowiązku przestrzegania:

a) ażeby do sal maskaradowych nie wchodził nikt z laskami, w paltach i salepach, wszystkie te bowiem rzeczy, winny być oddawane za kontramarkami przy wejściu; co się tyczy formy w jakiej na maskaradach wojskowi znajdują się, to w tej mierze przestrzegać będzie oficer na służbę ze strony Komendanta przeznaczonej;

b) ażeby maski, ubrane nieporządnie z napisami i emblematami zabronionej treści, wpuszczone nie były;

c) ażeby podczas maskarady, nie dozwalać zbierania jakichkolwiek składek pieniężnych;

d) ażeby służba Policyjna, w razie zajść mogącej potrzeby przytrzymania kogo z osób wojskowych, zgłaszała się w tym względzie do deżurnego Plac-Adjutanta, o co odniesiono się już do Komendanta miasta—i

e) ażeby podczas przedstawień w teatrach, jak również w czasie maskarady—w salach, bufetach, korytarzach i u wjazdu, nikt nie pozwalał sobie palić cygar i papierosów, z wyłączeniem tylko jednego głównego foje. (G. P.)

— Leon Grabowski, Adwokat przesiósł swe mieszkanie na ulicę Włodzimierską Nr 12 dom Wołowski. —19315—5—6

— Reicher udziela lekcje Kalligrafji Dzielna Nr 14. —17354— 12—12

PANNY

zupełnie uzdolnione w syciu bielizny męskiej i damskiej, mogą się zgłosić do magazynu

F. Bobrowskiego et Comp.

Ulica Wierzbowa Nr 2.

—19633—3—5

W nowo-otworzonym przy rogiu ulicy Niecałej i Wierzbowej Nr 614/2

Magazynie Towarów Bławatnych

B. Szyszka,

dosłać można po cenach nader umiarkowanych: Materji czarnej, Aksamity Lyonkie i Orefeldskie, Atlasu kolorowego, Rypsu pół jedwabnego, Fu'aru kolorowego, Kaszmiru, Velvety kolorowe, Popeliny, Dagonale, Chevioty, Tartany szkockie, Kamloty, Musliny, Turlatany, Mory na baliki, Firanki, Chustki ciepłych, oraz Piłtina i Bielizny stołowej. —19117—3—3

Z powodu zwinienia zakładu, wyprzedaję zupełna towarów futrzanych w Składzie Futur

W. Pawłowskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w hotelu Europejskim. W składzie tym z kosztowniejszych futer są do sprzedania półszkockie damskie aksamitne lisami niebieskimi i tomakami borowemi podbite i obłożone, błamy z lisów niebieskich, z tomaków, soboli, tudzież mułki i kołnierze z powyższych futer, po cenach znacznie niższych. —18768—11—15

Objets d'art et curiosités

MESSIEURS WERTHEIMER

FRÈRES,

seuls fournisseurs de la Reine d'Angleterre, annoncent leur départ de Varsovie et en même temps tout part qu'ils continuent d'acheter toutes sortes d'anciens objets d'art, et curiosités. On est prié de faire parvenir les photographies ou dessins avec de scription et prix à Londres 154 New Bond, Street, et l'on recevra une réponse immédiatement. —19534—3—3

Wieczory Tańcujące

Codziennie

pod Nr 447, nowy 79, Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Szkoły Piękných, na 1-szem piętrze od frontu. Tańce są: kostiumy do wynajęcia.—H. Z. 2—6 — 19119 —

Jest do odstąpienia za nadzwyczaj niską cenę

Plac z mieszkaniem,

z wyrobionem już pozwoleniem na otwarcie

Składu Węgla i Drzewa.

Wiadomość: ulica Farmańska Nr 6, u Właściciela domu do godziny 10 rano. —19340—2—3

Nr 16 ulica Długa wprost Cerkwi,

ZAKŁAD CZYSZCZENIA PIERZA I PUCHU,

jak poprzednio odbywa na oczekaniu Czyszczenie Pierza i Puchu, pobierając od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem po kop. 7 1/2, i samego puchu po kop. 10. Tamże odbywa się sprzedaż pierza i puchu tak wyczyszczonego jako i odredonowego. —18310—4—4

Jarzabki, Cietrzewie, Gluszcze i t. p.

otrzymuje regularnie i takowe poleca handel Bracl Wróbel, obok Śgo Krzyża. —17734—14—0



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie świeże, otrzymał Skład

A. Stępkowskiego.

—18734—8—0

KAPŁONY

Rostowskie tuczone

otrzymuje stale

Handel bracl Wróbel,

i takowe poleca. —18368— 11—0

LODOWNIA

sucha, dobrze lód przechowująca, do wypożyczenia na Pradze Nr 381, w domu gdzie Śad Pokoju. —19639—2—3

A P T E K A

Z dniem 1 Listopada r. b. otworzona została Apteka w Piasecznie w gubernji i powiecie Warszawskiem, zaopatrzona we wszelkie nowe środki lekarskie i wody mineralne, o czem mam honor WW. PP. Doktorów i okolicznych mieszkańców zawiadomić.

A. Łopaciński.

2—3 — 19550 — Właściciel Apteki.

EKSTRAKT MIĘSNY

KOMPAJNI LIEBIGA
ENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE.

Paryż 1867 (2) Havre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS KONKOURS“

Lyon 1827.

PRAWDZIWIWY

wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie w Kantorze Ernesta GAY, ulica Leszno Nr 6. 21—24 —1479—

Zakład Zegarmistrzowski, oraz Skład Zegarków Genewskich i Zegarów ściennych Paryzkich Regulatorów i stołowych

JULJANA PAHL,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 430, od dnia 4 (16) Grudnia 1875 r., przeniesionym został do sklepu od lat 30 egzystującego, ojea mego ś. p. Jana Pahl, na Plac Teatralny pod Nr 464/5, w domu przy kościele Ś-go Andrzeja, obok Ratusza,—przy czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem Juljan Pahl. —18940—6—9

Lekcje Tańca

użiadam, rynek Staro-Miejski, Nr 16 nowy Karol Minakowski, Artysta Baletu. 3—3 — 19314 —

Czyniąc zadość żądaniu Publiczności, w dniu wczorajszym otworzyłem

MAGAZYN GOTOWEJ POŚCIELI,

Łóżek żelaznych, Łóżeczek dzieciennych i Kołysek kompletnie ubranych,

w Warszawie przy ulicy Czystej Nr 638e (4) dom Radwana, obok mego Składu wyrobów metalowych.

Przyjmuję wszelkie obstalunki na Pościel od zwyczajnej do najodborniejszej, mogącej służyć do najwykwintniejszych wypraw, jako to: Materace włosiane i inne, Poduszki puchowe i safianowe w rozmaitych gatunkach i wielkościach, Koldry tyfytkowe, kaszmirowe i atlasowe w różnorodnych kolorach i rozmaitych cenach, zależnych od gatunku i wykończenia, oraz wszelka Bielizna pościelowa.

Magazyn zaopatrzony w znaczną ilość Łóżek żelaznych składanych i rozbieranych, Łóżeczek dzieciennych i Kołysek zwyczajnych i ozdobnych.

Dobór wielki.—Ceny umiarkowane, stałe.

LEOPOLD KNOLL.

—19295—5—6

Ulica Czysta Nr 638e (4).

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojskowego, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w Komitecie Miejskim Rozporządzającym w Brześciu Litewskim odbędzie się w dniu 5 (17) Stycznia 1876 roku, stanowiąca licytacja głośna i przez opieczetowane deklaracje na dostarczenie do Brzesko Litewskiej pracowni Mundurów potrzebnych na rok 1876, drewna trzy polanowych: orosowych łącznie z olszowami i dębem w ilości 54, oraz sosnowych lub jodłowych sęśni 138, razem sęśni 138.

Szczególne ogłoszenie o tej licytacji, jakoteż warunki dotyczące dostawy drewna, odczytywane być mogą każdego dnia w godzinach biurowych posiedzeń; w Warszawie w Zarządzie Intendentury i w Brześciu Litewskim w Komitecie Miejskim Rozporządzającym.

1-3

Jest do sprzedania

Szuba szopowa

w dobrym stanie, przy ulicy Furmańskiej Nr 10, mieszkania 16. —149-1-3

Do sprzedania 200,000 łokci kwadratowych

PLACU

razem lub w dalszej ilości. Hotel Saski Nr 65 od 2 do 3. —19666-3-3

S E R

GAMBRYNO,
nadszedł już do handla

BRACI WRÓBEL.

—97-1-0

Rs. 2,000,

jest do wypożyczenia na dom w Warszawie, na pierwszą połowę szacunku. Marszałkowska Nr domu 53, w Magazynie Galanteryjnym W-go Słodkowskiego. —32-2-2

Cena o połowę niższa.

Wykład kroju Sukien Damskich i innych fa-sonów, na sposób frazouki przez A. Galecką. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach po kop. 50. Skład główny ulica Długa Nr 32 w Zakładzie nauki Kroju Sukien A. Galeckiej. —106 1-6

Rsr. 1350,

czyli 5000 złp. jest do wypożyczenia na dom murewany w Warszawie. Summa ta mieścić się winna w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w Hypotezie lub w fajerkasie. Wiadomość u Meczenasa Helcel pod Nr 434a, przy ulicy Miodowej. —107-1-2

Kołnierz tumakowy,

z rapiaską szmuklertką brązową jedwabną, przy wyjściu z Teatru Wielkiego po przedstawieniu d. 29 Grudnia r. z. zgubiony w samym gmachu lub pod filarami od strony ulicy Wierszowej, znalazła rządy zwrócić do Kantoru Drakara Kurjera Warszawskiego za nagrodą jeśli takowej będzie. —19665-3-3

Directrice:

MADAME

EMMELINE

Raymond

LA MODE ILLUSTRÉE

Journal de la Famille

Éditeur

Firmin DIDOT

56, Rue Jacob Paris

La Mode Illustrée, pismo familijne zostaje pod dyrekcją Pałi Emeliny Raymond. Pomiedzy wielu pismami mód, które wychodzą w Paryżu, żadne nie szczyli się tak świetnym powodzeniem jak moda ilustrowana, liczne wzory i formy do kroju w piśmie tem wychodzące, obzaminiają abonowanych z wszelkimi nowościami tyczącymi się ubrań

i strojów do głowy. Pismo to odpowiada wymaganiom kobiet najwięcej eleganckich wskazując wszelkie zmiany mód; kobietom oszczędnym daje możność wykonywania samym wszystkiego co się tyczy toalety damskiej i dziecinnej, przez co dostarcza wiele przyjemnych i użytecznych zajęć, dołącza ono rysunki, rady w umeblowaniu mieszkań, artykuły traktujące o edukacji, romansa zajmujące, mogące z prawdziwą ciekawością przez wszystkich czytane, oto jest programat mody ilustrowanej, która cieszy się tak świetnym powodzeniem.

Jest ono najlepszym ze wszystkich paryskich pism mód, egzystuje lat sześćnaście i liczy przeszło sto tysięcy pronumeratorów.

Prenumerata przyjmuje się w Administracji pisma 56 rue Jacob w Paryżu, przesyłając we frankowanym liście, przekaz pocztowy na

PP. FIRMIN DIDOT et Comp.

W skutek nowego traktatu związku między narodowego pocztowego, cena abonamentu zmniejszona została dla zagranicy i jednostajna opłata ustanowiona jest dla całej Europy:

17 franków rocznie za pierwszą edycję,

30 franków za 2 edycję w której dołącza się co tydzień sztych kolorowany.

Prenumeratę przyjmują w głównych księgarniach.

1-1 —19117-

Jest do sprzedania

Altówka

za rs. 45 i Kołnierz piękny tumakowy za rs. 40, ulica Ogrodowa Nr 23, mieszkania 9, od godziny 11 do 3 po południu, stróż wskaże. —152-1-3

Jest do sprzedania

FUTRO

Syberyjskie (ducha), jelenie, podbite lisami, z kołnierzem bobrowym, w składzie futer Pawłowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. —120-1-3

H. SOMYA

w Warszawie

ulica Marszałkowska Nr 41, wprost „La Ferme”

SPECJALNY SKŁAD

WYROBÓW TECHNICZNYCH I MASZYN POMOCNICZYCH

Poleca między innymi:

Maszyny parowe z kotłami stojącymi.

Tekarnie najnowszych konstrukcji poruszane nogami lub pasami.

Wiertarnie różnych wielkości, na pedatawach i bez takowych.

Nożyce do żelaza i blachy.

Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blazie.

Maszynki do tarcia farb.

Maszyny do robienia rur.

Maszyny do kantowania blachy.

Sikawki pożarne i ogrodowe.

Kuzienki przenośne.

Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.

Pr. ssy ręczne dla blacharzy.

Fasy skórzane angielskie.

Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznurowy, Kłapy, Grątki.

Parciane Kiszki, Pas; i Kubatki.

Tygły do topienia metali

Szmergiel i Papier szmerglowy.

1-1

Pilniki gwałtowe i Oskardy.

Lewary, Bleki, Windy.

Oliwa do maszyny.

Stal lana i Szwajcjal, Eury Miedziane, mosiężne, żelazne i cłowiane.

Gaza jedwabna na pytle i cylindry.

Miary składane.

Armatury do maszyn i kotłów, a miazowiecie:

Manometry Vacumetry.

Wentyle przelotne i katne, Krany mosiężne, Mazińce do cylindrów i Oliwiarki, Wodoskazy i Burki do nich.

Świstawki parowe.

Pływak se świstawkami.

Wentyle bezpieczeństwa.

Manometry Hydrauliczne.

Termometry dla cukrowni.

Pompki alimentacyjne czyli inżektory.

Pompki ręczne do zasilania wodą ko- tłów i lokomobil.

— 118 —

Do sprzedania różno

PLACE,

położone przy placu Witkowskiego, przy ulicach: Siennej, Twardej, Wroniej i Przyokopowej. Wiadomość u J. Szuch przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5. —6-1-3

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niezem nie ustępująca zagranicznemu. Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce A. SCHWEITZER w większych lub mniejszych ilościach to jest na garnce, kwatki, oraz w stoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nrem 19. —143-1-6

Do sprzedania:

Szuba szopowa, Ferte pian o 7 oktawach z całym białym metalowym, Pianino nowe zagraniczne, orsz Fortepian o 6 oktawach, zdalny do nauki (mogą być także do wynajęcia). Suknie jedwabne jasne. Orsz wyucza kroju i przyjmują ze wszystkim Paniemi do nauki krawieczyzny. Krakowskie-Przedmieście Nr 5 nowy, 30 mieszkania. —75-1-2

MAGAZYN MEBLI

JANA OLSZTYŃSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu



Zaopatrzony w znaczny dobór różnych Mebli, tak do salonów, buduarów jak i do gabietów, pokoi objadowych i sypialnych, fasony piękne, robota dobra, ceny przystępne.



Tamże przyjmują się również zamówienia na roboty dekoracyjne-tapicerskie, które wykonywają się wykwintnie. 1-2 —1957-

Nowo otworzony został

Skład Węgla Kamiennych i Drzewa,

przy ulicy Oboźnej Nr 3, obok domu Karasia, sprzedaje na kores i pudy, gatunki wyborowe z kopalń zagranicznych, ceny niższe. Za rzetelną miarę i natychmiastową odtawę Skład peręca. —150-1-6

Jest do sprzedania

Masło i Wędlina Litewska Półgąski, Grzyby i Sery,

Szkoła Nr 4, w dziedzińcu na prawo, na 1 piętrze. —18456 5-6

Z d. 1 Stycznia otworzyłam wraz z siostrami Pracownię Sukien i Okryć Damskich,

długoletnia praktyka, daje nam możność zadowolenia wszelkich wymagań mody i gustu. z czem polecamy się Szanownej Publiczności i znajomym, lekcje kroju udziela się po cenach przystępnych. Ulica 16g Złotównej i Bo- cznej Nr 2608, najbliższa droga schodzącą też koło zamku b. Królewskiego, 1 dom nowy.

M. Greger z siostrą J. Gertz.

Tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i re- peracje, na wyroby złote i brylantowe, oraz od PP. Dezytów na hatry sergijny i t. p.

A. Greger. —99-1-3

NOWO ZAŁOŻONY

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Nowy Świat Nr 10, trzeci dom za Kontrolną Pa- latą, kilka domów przed placem S go Aleksandra

Zaopatrzony w znaczny dobór różnych Mebli dokładnej roboty, i sprzedaje ta- kowe po cenach tanich. 2-12 —19658-

TANIO.

TANIO.

Do sprzedania nie drogo

Futro Rosomaki

w dobrym stanie, deka futrz. na sianki piaszcz suk. szaraczki i gumowy nezk., duże nowe kwap. po ćuski i kafer podr. dazak. Dowie- dzieć się Marszałkowska 54, mieszkania 1 —19592-3-3

Czteromiesięczne szeregunki

PINCZERY,

hawana koloru czarne, do sprzeżania pod Nr 22 nowym, Ogrodowa, stróż wekaże. Tamże potrzebne sianki jedakoanne do wy- jazdu, mogą być używane, ale w dobrym sta- nie, z uprzążą lub bez. —78-1-2

Ważna Wiadomość.

Do pewnego interesu handlowego od lat kil- ku już w kraju znajomego, potrzebnym jest zaraz wspólnik z kapitałem rs. 3,000. Od wspólnika nie konieczne jest wymogana zna- jomość interesu tego. Interesanci raczą zo- stawić adresa swoje w Redakcji Kurjera W. pod lit. A. Z. —112-1-3

SZUBA

z Amerykańskich Bików, w dobrym stanie, wartości rs. 200, jest do sprzedania w kat- dym czasie. Wiadomość: Plac Zielony, dom W-go Gólikowa Nr 12, stróż wskaże. —86-1-2

KSIEGARNIA

Gebethnera i Wolffa

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

tudzież znaczniejsze Księgarnie miejscowe i na prowincji, przyjmują przedpłatę na następujące pisma:

Bartnik postępowy, pismo poświęcone pszczołnictwu i ogrodnictwu. Wychodzi we Lwowie co dni 15. Cena w Warszawie rocznie rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 2.
Biblioteka Warszawska, pismo poświęcone nauk, sztukom i przemysłowi. Cena w Warszawie rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, z przesyłką pocztową rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5.

Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego, wychodzi we Lwowie co dni 15. Cena w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 50, z przesyłką rs. 5 kop. 50.

Gospodarz, pismo tygodniowe rolnicze, wychodzi w Toruniu. Cena w Warszawie rocznie kop. 80, z przesyłką pocztową rocznie rs. 1 kop. 50.

Prawnik, pismo tygodniowe, wychodzi we Lwowie. Cena w Warszawie rocznie rs. 6, z przesyłką pocztową rs. 8, (prenumerować można rocznie, półrocznie i kwartalnie).

Przegląd krytyczny, pismo miesięczne, wychodzi w Krakowie. Cena w Warszawie rocznie rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 5. (Prenumerować można rocznie, półrocznie i kwartalnie)

Przegląd Lekarski, organ Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego i Towarzystwa Lekarzy we Lwowie. Wychodzi co tydzień. Cena w Warszawie rocznie rs. 6, z przesyłką pocztową rs. 8. (Prenumerować można i półrocznie).

Przegląd Leśniczy, pismo miesięczne, wychodzi w Poznaniu. Cena w Warszawie rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 25.

Przewodnik naukowy i literacki, pismo miesięczne, wychodzi we Lwowie. Cena w Warszawie rocznie rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 5.

Rolnik, czasopismo dla gospodarzy wiejskich, wychodzi we Lwowie w zeszytach miesięcznych. Cena w Warszawie rocznie rs. 3 kop. 30, półrocznie rs. 1 kop. 65, z przesyłką pocztową rocznie rs. 4 kop. 20, półrocznie rs. 2 kop. 10. 1-3 - 19605 -

DUCH WOJEWODY

opera komiczna w trzech aktach

Muzyka Ludw. Grossmana, słowa W. L. Anczyca

Wyszła nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa

Partycja fortepianowa z tekstem	rs. 6 kop. —
Wyjtki na sam fortepian	„ — „ 75.
Czardas	„ — „ 52 1/2.
Mazurka	„ — „ 37 1/2.
1-6	— 48 —

Nakładem Gebethnera i Wolffa

wyszło

Z Siedmioletniej Wojny

opowiadanie historyczne

przez

J. I. KRASZEWSKIEGO.

1-6 2 tomy rs. 2 kop. 40. — 47 —

Księgarnia nakładowa i sortymentowa

B. CASSIUSA,

dawniej S. H. Merzbacha

przy ulicy Miodowej pod Nr 14, w domu W go Fuchsa
 po cca niniejszem niektóre ze swych wydawnictw, a mianowicie:

1. **Arago Jakóba**. Podróż na około świata, przekład z francuzkiego Wojsiecha Szynanowskiego, ozdobione 127 ilustracjami. Wydanie czwarte. Warszawa 1874, rs. 1 kopiejek 80.
 2. **Bocka**; Professera i Doktora Człowiek w stanie zdrowia i choroby, (Przewodnik lekarski dla nielekarzy), z 6smego i 6siódmego oryginalnych niemieckich wydań; przerobił i przypiskiemi objaśnił Dr Jakób Resenthal. Z tablicami litografowanymi. Warszawa, 1874, Cena rs. 2 kop. 40. Dzieło niezmiernie na czasie ze względu na obecny nasz stan sanitarny.
 3. **Gaume Jan** ksiądz, Krótki katechizm wytrwałości, czyli wykład historyczny, dogmatyczny, moralny i liturgiczny religii, od początku świata do dni naszych. Wydanie 2-gie, 2 tomy w jednym. Warszawa 1874, rs. 1.
 4. **Krzyżanowski Adrijana**. Dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości, z życiorysem autora, powiększona przez H. Skimborowicza. Warszawa 1857, w 2-eh tomach, rs. 6.
 5. **Leśniewska Bronisława**. Kucharz polski jakim być powinien, czyli dokładne przepisy na 1120 potraw, jako też torty i ciasta, lody, kremy, konfitury, galarety, soki, le guminy i napoje. Wydanie 5-te, Warszawa 1873, rs. 1 ko. 35.
 6. **Rzewuski Henryk**. Pamiętniki Bartłomieja Michałowskiego, od r. 1780—1815, 5 tomów. Warszawa 1857. Cena znizona rs. 3.
 7. **Schliff J. A.** Nauka gospodarstwa wiejskiego, podług najnowszych zasad popularnym sposobem wyłożona, dla użytku praktycznych gospodarzy. Dzieło to ukoronowane nagrodą przez agnocyjne towarzystwo w Niemczech z ostatniego niem. wyd. przetłomaczył P. E. Leśniewski. Wydanie 3-cie poprawione i znacznie pomnożone, Warszawa 1870, rs. 1 k. 20.
 8. **Sekretarz dla młodzieży obojga płci**, czyli nauka prakt. pisania listów a dyktowaniem powinszowań Nowego Roku, urodzin i imienin po polsku i po francuzku wydanie 3-cie, Warszawa 1869, kop. 75.
- Na żądanie księgarnia wymienione tu dzieła ekspeduje odwrotną pocztą na prowincję, a biorąc za 5 rs. i wyżej kosztów przesyłki nie liczy. Wskazywając w kraju i za granicą znaczniejsze księgarnie zlecenia na powyższe dzieła przyjmują. 2-3 - 19581 -

KSIEGARNIA

Gebethnera i Wolffa

otrzymała na

skład główny:

Powody urzędowe do księgi pierwszej Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego z r. 1825. Z dyarżusza Senatu Sejmu Królestwa Polskiego roku 1825 zebrał i ułożył **Mieścisław Godlewski** rs. 5.

Serca Niewieście, nowela W. No-sty cena rs. 5.

Rocznik na rok przestępny 1876, ułożony przez **Ant. Porębskiego** kop. 45

Henryk Ibsen, poeta Norwęski, szkic literacki, przez **Wawrzyńca hr. Engeströma**, kop. 60.

Przygodzki Julian. Przewodnik rachunkowości gospodarstwiej, praktykującej się w niektórych dobrach guberni Kijewskiej i Kamieniec Podolskiej a w szczególności w dobrach Stawiszcz rs. 1. —46-1-3

Kroniki Rodzinnej Nr 1,

na rok 1876, wyszedł z druku i zawiera: **Wigilja Bożego Narodzenia**, **Jasełka**, **Kantyczki**, p. **Lucjana Siemińskiego**. — **Listy z podróży A. E. Odyńca**, **Serja trzecia**, list I — **Silva rerum**. — **Odpowiedź** na list p. **Sewera**, umieszczony w 23 zeszycie **Niwy** p. **K. Ujazdowskiego**. — **Korresp.** z **Krakowa**, z **Niemiec II.** — **Aleks. Groza**, nekrolog przez **A. Nowosielskiego**. — **Zły interes**, powieść ze studjów wie deńskich przez **J. Zacharyasiewicza**. — **Wiadomości literackie**. —1934-1-1

22 Obrazów olejnych

dobrze przechowanych (w ramach ozdobnych) szkoły: **Rubensa**, **Rembrandt'a**, **Van-Dyck'a** **Guido-Reni**, **Flamandzkiej**, **Weneckiej** i innych, a pochodzących z dawnej galerji **Szczęsnego Potockiego**, rozmiarów 0.60 metr. na 0.80. Mogą być widziane codziennie od godziny 10 do 12 w południe przez amatorów, znawców i nabywców. **Wiadomość bliższa w Krakowie na małym Rynku Nr 431 p. 1. (franco) pod adresem W. Ludwika Pogórskiego.** —19211-3-3

Za pozwoleniem zwierzchności Szkołowej, niżej podpisana przyjmują na mieszkanie i całkowite utrzymanie dwoje pól żeńskiej, życzące uczęszczać do zakładów naukowych. O szczególnych warunkach można dowiedzieć się w miejscu, ulica **Alaje Jerolimskie** Nr 28, mieszkania 20.

Zofja Hundins,

—124-1-1 Córka Nauczyciela.

Młody Człowiek,

wykwalifikowany, teoretycznie i praktycznie, gospodarz, który lat kilka administrował znacznym majątkiem, poszukuje takieżej administracji w większych dobrach Cesarstwa lub Królestwa, mogąc złożyć odpowiednią kaucję. Na żądanie kilku obywateli z jednej okolicy, gdzie uprawa buraków cukrowych jest nowością, może przyjąć na siebie prowadzenie buraczanej plantacji, gdyż ten kierunek gospodarstwa stanowi jego specjalność. Osoby chcące poznać bliższe szczegóły zechcą złożyć swój adres pod literami **A. G.** do **Redakcji.** —127-1-2

Potrępną jest stale

Nauczycielka

z wyborną konwersacją niemiecką, polskim i ruskim językiem, do początków szkolnych, lub też na demi-placę. Niemka dobrze wychowana do konwersacji niemieckiej poprawnej. Zgłaszać się można od godziny 2-jej do 8 wieczór, na ulicy **Długą** Nr 53, mieszkania Nr 5. —136-1-3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do krawieczyszy damskiej i jedna umiejająca szyc deskazale na maszynie **Growera** i **Baeckera**. **Wiadomość** przy ulicy **Miechaj** Nr 6 nowy, w podwórzu na lewo pod Nr 7. —172-1-3

Potrzebni są:

Rządca domu

z kaucją, a na wieś **Ekonom** i **Leśniczy**, z dobremi świadectwami. **Wiadomość** przy ulicy **Wielkiej** Nr 1437, u stórz Władysława. —164-1-3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu wyrobów srebrnych; wiadomość w **Magazynie** wyrobów złotych i srebrnych **W-go Langer**, ulica **Miodowa** Nr 481, nowy 4. —169-1-1

Potrębną jest

PANNA

do zajęcia się gospodarstwem domowym i szyciem u wiewca. **Wiadomość** pod Nrem 11 przy ulicy **M-stowej** w maglach. —154-1-1

UCZEŃ

potrzebny jest do zakładu piokarskiego. **Wiadomość** tamże pod Nrem 7/1491, przy ulicy **Siennej**. —125-1-3

Człowiek młody,

żonaty, posiadający chlubne świadectwa i znający rachunkowość, poszukuje miejsca w jakim zakładzie lub przy fabryce. **Oferty** proszę składać w **Redakcji** niniejszego pisma pod lit. **W. D.** —145-1-8

Ktoby z **WW. PP. Inżynierów** lub **Jeonetrów** potrzebował

Rysownika,

uzdolnionego, a zarazem do robót mierzonych tak domowych, jako też w polu, raczy pol. lit. **C. P.** złożyć swój adres w **Redakcji** pijsze ma niniejszego. **Tenże** rysownik podejmuje się kopjowania wszelkiego rodzaju planów z ozdobnem ich opisywaniem. —102-1-3

Do pewnego, bardzo korzystnie procentującego się interesu, potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem 500 do 600 rs. i któryby mógł osobiście wziąć udział w interesie. **Wiadomość** na **Soleu** (od **Tamki**) Nr 42 w **dystribucji**. —115-1-3

Ważna Wiadomość!

Potrzebne są osoby do szycia i reparacji namiotów dla wojska, oraz tacy którzy posiadają swoje maszyny do szycia. Za szycie maszynowe, oprócz nieci płacić się będzie po 1/2 grosza od arszyna, miejsce w którym szycie odbywać się będzie jest widne i ciepłe. **Wiadomość** w **Szwalni** w domu pod Nr 2159 dawny, dum **Natanson**a przy ulicy **Pokornej**. —110-1-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

Na Jesienny i Zimowy Sezon, otrzymałem

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne od rs. 18—26; **Sak Pałta Jesienne**. od rs. 13—22; **Pałta Zimowe** od rs. 14—32; **Marynarki** od rs. 7—12; **Marynarki podszyte barakami**. od rs. 15—22; **Garnitury Myśliwskie** od rs. 17—22; **Kurki do Polowania**. od rs. 8—12; **Bluzy do konnej jazdy** od rs. 6—8; **Burki wycieczne i Angielskie**. od rs. 17—34; **Hawelki** od rs. 18—25; **Garnitury tuzarkowe** od rs. 23—32; **Garnitury żakietowe** od rs. 22—28; **Garnitury frakowe** od rs. 24—30; **Salafraki** od rs. 12—18; **Ubiory ranne** od rs. 12—18; **Spodnie jesienne i zimowe** od rs. 5—8 k. 50; **Pałta zimowe dziecięce** od rs. 10—15; **Dziecięce garnitury** od rs. 5—8 k. 50; **Dziecięce garnitury marynarkowe** od rs. 10—12; **Kamizelki** **Lkońskie** **aksamitne** po rs. 6; **Kamizelki Stawiszczowe** po rs. 3 k. 50; **Dziecięce Pałta** obszyte futerkami od lat 3 do 12 od rs. 4 do 14.

H. SAMET, Krawiec z **Wiednia**,

obecnie ulica **Senatorska** Nr 22,

vis à vis **Kościola Ś-go Antoniego**.

17372—37—0

Nakładem Redakcji Przeglądu Katolickiego wyszła z druku powieść pod tyt.

AURELJA

czyli

Żydzi z Porta Capena

przez p. Quinton adwokata, tłumaczona z francuskiego przez Władysława Bartkiewicza dwa tomy, in 8-vo, arkuszy 46, na pięknym papierze cena rs. 2, dla prenumeratorów Przeglądu Katolickiego, zapisujących to pismo bezpośrednio w Redakcji rs. 1 kop. 50. Dostać można w pomienionej Redakcji i we wszystkich główniejszych księgarniach w Warszawie. — Osnuła na tle dziejów chrześcijańskich z końca 1-go wieku, powieść ta ta zestawia w zajmujący sposób mroźne rysy obyczajowych pierwszych chrześcijan i rzymskich pogan z epoki Donicjana i obok zalet powieściowych jest nauczająca, zarówno pod względem religijnym i moralnym, jak i historycznym. 4-6 — 1920 —

PRZYRODA I PRZEMYSŁ

Tygodnik ilustrowany poświęcony

popularyzowaniu nauk przyrodniczych i ich zastosowań wraz z bezpłatnym dodatkiem pod tyt.

Księga Wynalazków

której tom I zawiera:

Historyczny rozwój ludzkości i środki oświaty

Tom II-gi: Chemię codziennego życia.

Tom III-ci: obecnie się drukujący.

CUDA PRZEMYSŁU

Wychodzi pod redakcją p. Józefa Lessmana, przy stałym współdziałaniu pp. S. Przysiańskiego b. Dziekana Uniw. Warsz., Dra Karola Jurkiewicza prof. Uniw., Dra Jana Trejdosiwicza prof. Uniw., Dra A. Wrześniowskiego Profesora Uniw., oraz pp. Feliksa Kucharzewskiego, Edwarda Plewińskiego, Br. Rejchmana, T. Skomorowskiego i innych.

Adres Redakcji w Warszawie, ulica Włodzimierska Nr 11. Skład główny na Warszawę pisma i nakładów w księgarni Celsa Lewickiego, Krakowskie Przedmieście, Nr 410. Warunki przedpłaty;

w Warszawie:
Rocznie rs. 6.
Kwartalnie rs. 1 kop. 50.
Miesięcznie kop. 50.
3-7

Na prowincji z przesyłką:
Rocznie rs. 8.
Półrocznie rs. 4.
Kwartalnie rs. 2.
— 19310 —

KRONIKA RODZINNA,

Pismo poświęcone literaturze, sprawom domowym i społecznym wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca, w numerach dwa arkuszowych wielkiego formatu.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie rocznie rs. 4, kwartalnie rs. 1, w Cesarstwie i na prowincji rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50. — Biuro Redakcji przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75. — 5 — 19200 —

Księgarnia i Skład Nut Henryka Trenklera

ulica Wierzbowa, Nr 613 (4), Hotel Angielski przyjmuje

PRENUMERATE PISM

perjodycznych krajowych i zagranicznych. Na żądanie wysyła Katalogi franco. Wypisujący z prowincji książek lub nut za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą. 4-6 — 19458 —

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa

WYSZŁY:

J. I. Kraszewskiego, „Jesienią” powieść, 2 tomy rs. 1 k. 80.

Verne'a Juljusza, „Podróż do bieguna północnego, rs. 1 k. 80.

Wyszła z druku trzeci tom Serji Liljowej pod tyt.:

DOBRE ŻONY,

Powieść pani Whitney, autorki Małych Kobietek, przekład z angielskiego Zofji Grabowskiej. Cena 90 kop., oprawna w tekturę rs. 1.

Poprzednio wydane tomy tej serji zawierają:

Co Kasia robiła?

Powieść dla młodocianego wieku przez Zuzannę Coolidge, przekład z angielskiego Zofji Grabowskiej. Cena 90 kop., oprawna w tekturę rs. 1.

Małe Kobietki

powieść dla dziewcząt przez panią Whitney, autorkę „Dobrych Żon” Przekład z angielskiego Zofji Grabowskiej. Cena 90 kop., oprawna w tekturę rs. 1.

Skład Główny w Księgarni Adolfa Kowalskiego,

3 3 przy ulicy Nowy-Świat, Nr 39. — 19231 —

Z Biblioteki Rzemieślnika Polskiego

wyszła z druku w 2-gim poprawnym wydaniu

PRZEWODNIK DLA STOLARZY,

obejmujący cały zakres stolarstwa,

podług najlepszych dzieł obcych z zastosowaniem się do potrzeb i zwyczajów stolarzy Polskich przez Jana Henricha,

Skład główny u Gebethnera i Wolffa

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. 4-5

Cena rs. 1 kopiejek 20. — 18838 —

„LE PASSÉ ET L'AVENIR”

Mazur na fortepian

przypisany JW. hr. z Zakaszewskich Potockiej przez Napoleona Ordę. Cena egzemplarza kop. 45.

Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut

UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 443 (71). — Znajduje się również do nabycia we wszystkich składach muzycznych w kraju i zagranicą. — 18364 —

Księgarnia i Skład Nut Adolfa Kowalskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Księgarnia dostarcza wszelkie książki, nuty muzyczne, atlasy, karty geograficzne, globusy i t. d. ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne. Dla udogodnienia przesyła i regularniejszej ekspedycji, wysyła Prenumeratorem z prowincji każdy numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z redakcji lub z zagranicy.

Niemalą też ulgę dla Prenumeratora, jak doświadczenie pokazało, stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je jedynego miejsca; tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korespondencji i skutkiem tego zbyt licznych reklam. Księgarnia powyższa podejmując się ekspedycji wszelkich pism, następcza tem samem Prenumeratorem ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.

Żądającym z bliższych gubernji książek lub nut za rs. 5, z wyjątkiem książek prenumeracyjnych, w senie zniesionych i szkolnych, kosztów przesyłki nie ponoszą. Przesyłka za Kalendarze liczy się od wagi.

Znajdujący się przy Księgarni Skład Nut, zaopatrzony jest w Muzykalną wszelkiego rodzaju. Na prowincję podejmuje się wysyłać nuty podług własnego wyboru, który dokonany będzie z największą starannością i z pewnością zadowolni żądających. Uprasza się tylko wymienienie rodzaju kompozycji i stosunkowej trudności. Gdyby zaś niektóre kompozycje nie odpowiadały potrzebom wypisującego, Księgarnia zamieni takowe na inne, jeżeli w ciągu dwóch tygodni od daty wysłania w dobrym stanie zwrócone będą.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie.

Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą. — 17995-5-6

Poszukuje miejsca w Warszawie

P A N N A

uzdolniona do zarządu domem, dozoru dzieci lub za pańkę. Mieszka na Starym Mieście pod Nr 2 nowym, mieszkania Nr 16 w cfi cynie. — 19602-3-3

Na rok 1876

Pismo tygodniowe

BIBLIOTEKA Romansów i powieść

wychodząca raz na tydzień w numerach z 16-tu Stronnie druku dużego formatu, kosztuje kwartalnie

tylko 75 kop.

Biblioteka Romansów i Powieści pod względem wewnętrznej treści zyskała ogólne uznanie. Redakcja dołoży wszelkich starań, aby jak dotychczas dostarczała czytającej publiczności wyborowe i cenne twory z literatury powszechnej, a mianowicie: węgierskiej, czeskiej, włoskiej, hiszpańskiej, z pomiędzy tych przygotowane do druku:

NA OCEANIE ŻYCIA

przez A. Brook'a

DZIECI WIELKIEGO ŚWIATA

najnowsza powieść przez Montepin'a Jako premjum na r. 1876 za dopłatą Rs. 1 kop. 20

dla rocznych prenumeratorów przeznaczony dzieło z ilustracjami bitew i portretami wodzów:

WOJNA FRANCUSKO-NIEMIECKA,

dawniej cena tego dzieła wynosiła Rs. Ostry.

Pragnący korzystać z tego udogodnienia raczą pociągnąć z żądaniem swemi, gdyż dzieła powyższego posiadamy ograniczoną liczbę egzemplarzy.

Redakcja w Warszawie

przy ulicy Trębackiej Nr 9.

Prenumerować można we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism. — 18097-11-12

Potrzebna jest

GUWERNANTKA

w wieku średnim z patentem dobrym klasycznym, mówiąca doskonale po francusku i znająca gruntownie muzykę. — Wiadomość ul. Wileza Nr 9 domu, mieszkania Nr 1. Tamże jest do sprzedania sukna aksamitna zupełnie nowa koloru ciemno lawowego — 19242-3-3

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, że w dniu 7 (19) Stycznia 1876 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 (nowy) licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu 1876 r., około 300 sętni publikacyjnych drzewa opałowego dla biura Zarządu Gminy, Szkółek religijnych gminnych i na rozdzielnie biednym, poczynając od ceny po rs. 6 za sętnę półkubiczny. Wadium do licytacji wynosi rs. 180.

Warunki licytacyjne mogą być przezjrane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych, w biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć podjąć się rzeczony dostawy, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć na ręce delegowanego członka Zarządu Gminy przed godziną 12 w południe, deklarację opieczętowaną, według niżej zamieszczonego wzoru napisaną, na stemplu ceny kop. 15 bez poprawek i przekreślen, z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych cyfrach bez ułamków mniejszych jak 1/4 kopiejki.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji

Wakutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia 187 r. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawę drzewa opałowego stosownego na potrzebę tegoż Zarządu w ciągu 1876 r. za cenę (wypisać literami, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunków licytacyjnych objętych.

Wadium w summie rs. 180 i na koszt ogłoszenia licytacji rs. . . przy niniejszem składam, w razie zaś nieutrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. piątym w N, dnia N, miesiąca N 1875/6 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Za Prezydującego, Członek Zarządu Gminy, Lesser Levy.

Sekretarz, J. L. Groszlik. 2-3 - 19476 -

W dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1875/6 r., sprzedane zostaną w drodze subhastacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy Placu Krasieńskim, następujące cztery części oddzielne dawniejszych dóbr Międzyłes i Jaźwie w Powiecie Stanisławowskim, a mianowicie:

1) Międzyłes lit. A, część na Jaźwie lit. A, włók około 70, z lasem, nadające się do kolonizacji. Wadium rs. 750. Licytacja rozpocznie się od summy 3066 kop. 66%.

2) Folwark Jaźwie lit. B vel Olszewszczyzna włók 10. Wadium rs. 750. Licytacja od rs. 3666 kop. 66%.

3) Międzyłes lit. C. Wadium rs. 500. Licytacja od rs. 1263 kop. 11.

4) Międzyłes lit. D. Wadium rs. 900. Licytacja od rs. 3639 kop. 13.

Hipoteki powyższych 4 ch części w oddzielnych księgach uregulowane, pożyczka Towarzystwa i podatki rozsegregowane.

Wiadomość u papierającego sprzedawcy obrońcy. Ulica Długa Nr 9, drugi dom za cerkwią.

Maksymilian Poznański, Patron.

-19612-2-2

W dniu 2 (14) Stycznia 1876 r. o godzinie 1 i pół po południu odbędzie się w Trybunale Cywilnym, w drodze działowej, sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI

Nr 181 i 2, w Warszawie przy ulicy Krzywe Koło i rynku Starego miasta położonej, w której znajduje się balkon asfaltowy kryty, wychodzący na Wisłę, obejmujący przestrzeń około kwadr. 208. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 22355.

Warunki licytacyjne przezrzed można w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego i u Muszalskiego adwokata mieszkającego przy ulicy 8-te Jerskiej pod numerem 10.

-19609-3-3

W szkole 3-klasowej

z hierankiem realnym przy ulicy Leszno Nr 25 zapis tak dawnych uczniów, jakoteż i nowowstępujących na drugie półrocze, zacznie się 3 Stycznia, a kurs nauk 8 Stycznia 1876 roku. -Ludwik Wyrozęmbski.

-19583-2-3

Zapis Uczennic

przychodnich i stałych na drugie półrocze. Konwersacja ciągła w obcych językach i liczba uczennic ograniczona, zapewnia się więc prędko korzyść. Niemożność rodziców uwzględnić się. Nowomiejska Nr 14 nowy, wprost Podwala.

M. K. Szumowska.

-19526-2-3

NAUCZYCIEL

prywatny, wyśzy, upowarniony na wykład języków ruskiego, francuskiego daje lekcje zbiorowe w godzinach popołudniowych i wieczornych, u siebie w mieszkaniu za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście Nr 61, 1 piętro od frontu.

-9-2-6

Do Pracowni Siatki Damskich A. Gałackiej potrzebne są

PANNY

do szycia. Ulica Długa Nr 32. Drugie piętro od frontu.

-19595-2-3

Potrzebna jest

IBONNA

Niemka do dwojga dzieci. Wiadomość w Składzie Bielizny Maurycego Reichel przy ulicy Wierzbowej Nr 47/5.

-19416-3-3

Kapitał około rs. 4000

jest do wnieszenia zaraz na hipotekę domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość codziennie około godziny 3-iej po południu. Ciepła Nr 4, mieszkania Nr 5.

-19416-4-3

Panna

do szycia sukien potrzebna zaraz. Widok Nr 1, pierwsze piętro, oficyna prawa, Nr 23 mieszkania. -18583-3-3

Krawiecczynę damską

Na Nowym Świecie w domu Nr 14, naprzeciw altany z Wodą sodową przyjmuje się wszelkiego rodzaju. Mieszkanie za podwórkiem w ogrodzie na 1-em piętrze. Tamże jest pomieszczenie dla Francuzki dobrej konduity albo Polki udzielającej lekcje języka francuskiego lub innych przedmiotów; albo dla uczennicy Instytutu Muzycznego Pekój ze śgłem i fortepjanem. Szwajsjer wskazuje.

-19612-2-3

J. E. MILK

OPTYK i MECHANIK

w ST. PETERSBURGU

Wielka Morskaja 39. Litejnaja 43.

w WILNIE

przy ulicy Zwiastowania (Błagowieszczeńskiej b. Dominikańskiej Nr 428.

Zaopatrzwszy swoje magazyny w wielki wybór różnych przedmiotów, tak do użytku dojrzałego, jakoteż młodocianego wieku, poleca takowe na nadchodzący

NOWY ROK

a mianowicie: Binokle teatralne najnowszej konstrukcji, Lornety w oprawie złotej, szylkretowej i z perłowej nacicy, Pince-nez i Okulary złote, srebrne i stalowe, Metronomy, Barometry, Mikroskopy, Stereoskopy, Reisceigi, Szkła powiększające do fotografii, Termometry salonowe, ścienna i na zewnątrz, Globusy, Parowe maszyny, Kalejdoskopy, rozmaite Zabawki dziecinne, Instrumenta lekarskie w znacznym wyborze sztuczne paryzkie Oczy.

Wszystkie te przedmioty w najpiękniejszych fabrykach paryzkich wytworzone i odrobione, sprzedają się po cenach umiarkowanych.

-18812-3-3

HERBATA

odważona w paczkach ze znanych firm żądana jest do mającego się otworzyć sklepu w bliskości Krakowskiego Przedmieścia. Uprasza się o nadesłanie adresów i w auków do Redakcji pod znakiem B. M.

-19593-3-3

Suknie i Salopy,

oraz podszycie takowych futrem, wykonywane w pracowni Kosteckiej pod Nrem 4, na Elektoralnej obok Banku.

-5-2-3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że Panowie **Herman i Grossmann** w Petersburgu i Warszawie, jak dotąd tak i nadal, posiadają wyłączność sprzedaży moich fortepianów.

Jednocześnie zwracam uwagę Szanownej Publiczności na to, że w ostatnim czasie zaprowadziłem w fabryce mojej udzielanie Certyfikatów czyli Świadcstw pochodzenia, które obejmują numer bieżący fabryczny, rodzaj instrumentu, datę sprzedaży i nazwisko nabywcy.

Takie, moim własnym podpisem zaopatrzone świadectwa, dołączają się do każdego z fabryki mojej zakupionego instrumentu.

Berlin, 4 Listopada 1875 r.

Karol Bechstein,

Ces. Król. Fabrykant Forte-pianów.

Mam honor podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że tylko firma **Herman i Grossmann** w Petersburgu i Warszawie, posiada wyłączność sprzedaży moich fortepianów i że żadnej innej firmie tamże instrumentów z mojej fabryki nie dostarczam.

Lipsk, dnia 1 Listopada 1875 r.

Juljusz Blüthner,

Radca Handlowy, Nadworny Króla Saskiego fabrykant fortepianów.

Odnosnie do powyższych zeznań PP. BECHSTEINA w Berlinie i BLÜTHNERA w Lipsku, oświadczamy, iż składy nasze fortepianów zagranicznych w Petersburgu i Warszawie, zaopatrzone są wszelkiego rodzaju instrumentami z tych fabryk pochodzącymi, i że takowe nieprzerwanie w składach naszych utrzymywamy będziemy, obok licznego wyboru innych fortepianów, Pianin i melodikonów najstojniejszych fabryk Europejskich i Amerykańskich.

Warszawa, dnia 10 Listopada 1875 r.

HERMAN I GROSSMANN.

3-3

-19464-

Świeży transport Fowideł Tokajskich, Bujonu francuskiego, Serów: Chester, Szwajcarskiego (Eminenthafer), Ziółowego (Kräuter-Kasse), oraz wszelkie gatunki Win po cenach niższych, poleca

Handel Win, Herbaty i Delikatesów

STANISŁAWA ROZMANIŃ

przy ulicy Nowy-Świat.

-19574-2-2

NASŁADUJA I PODRABIAJA KAPSLE RAQUIN

Kapsle sprzedawane pod nazwiskiem Raquin, które nie posiadają obok zamieszczonych, dwóch etykiet są imitowane lub podrabiane, często bardzo niebezpieczne.

Zwracać uwagę na sprawozdanie Akademii, które znajduje się przy każdej flasceczce.

Skład we wszystkich aptekach Rosyji, gdzie zarówno dostac można WIZYKATORY i PAPIER ALBESPEYRA.

PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80



ESTIMITATION OU CONTREFAÇON

TOUT FLACON QUI

NE PORTE PAS

LA SIGNATURE

Raquin

Tanio do nabycia!

Obrazy Olejne: Rodzina 8-ta arcydzielo Piotra Veronaise z r. 1608, dobrze zachowany, Ważne lasu Ruissala Zdjęcie z Krzyśa Smagłowicza, Gnacha Aquarelle, Sztuczki Polskie i obce, rozbity, publikacje pamiątkowa dawne. Ulica Ciepła Nr 4 domu, wejście z bramy na prawo 2 piętro Nr mieszkania 6.

-1935-2-3

Fabryka resorów i innych wyrobów dla D. Ż pod firmą

Lion i Medwiedziński,

poszukuje Kowali i Ślusarzy znających dobrze roboty resorowe.

-19521-3-3

Do sprzedania:

Dwa afenpiewerki, bardzo małe, rzadkiej piękności, Mufka i Koinierz szopowe nowe, za 9 rs., Mufka i Koinierz tumakowy, bardzo piękny za rs. 25, 2 algerki mezzie nowe na mały wzrost 35 i 48 rs. Długa Nr 53, wprost więzienia, w Dystrybucji.

-19578-2-2

Szopy Plaszczy,

na osobę dobrego wzrostu, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania za niską cenę. Praytem Tygodnik Ilustrowany, porządnie zachowany i oprawy od 1 tomu do r. 1870 włącznie, t. j. tomów 11. Krakowskie-Przedmieście Nr 22 nowy, wprost ulicy hr. Berga, pierwsze piętro.

-19574-3-3

Jest do sprzedania utwór o dwóch kotach angielskiego fasonu

KABRIOLET

fabryki byłej Lira i do niego w najlepszym stanie angielska oprząż. Ulica Instytutowa Nr 3. Stangstr Andersz wskazuje.

-19667-2-3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

"Mercury"

sprzedaje w swych sklepach

Sledzie Angielskie

sztuka po kop. 2 1/2.

-16025-25-0

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo-Szwajcarskie Towarzystwa w Cham, Kantonie Zug w Szwajcarii zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materiałów Aptecznych **Ludwika Spießa** Nr 464/5.

Na dotychczas dostac można w Składach Materiałów Aptecznych **PP. A. Modzelewskiego** Różyckiego na Pradze, **A. Centnerschwera & Comp.** oraz w Składzie Delikatessów **Brac, Wróbel.** 14-0 -15376 -

MASSA i FARBY PLATYNOWE

w żądanych kolorach,

Wyborne konserwują przedmioty ulegające wpływowi atmosferycznym, ciemnym kwasów etc.

Chronią one:

Zelazo od rdzy i nagryzania (doskonale do malowania dachów, maszyny etc. **Drzewo od gnicia** (Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach browarach i innych fabrykach.

Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć niszczone.

Są najlepszym i najtrwałszym preparatem do malowania domów i tak dalej.

Broszury objaśniające własności farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u

F. Pietschmann.

Niecała Nr 8.

FABRYKA PAPIEROSÓW

K. TEOFILIDY

W Nrach 157, 158 etc. „Wieku” pomieszczony był poważny artykuł o tutejszych fabrykach tabaczych w którym autor po wielu pochwałach zarzuca tej fabryce, że nie może trafić do gustu Szanownej Publiczności.

Ponieważ fabryka nie ma bezpośrednich stosunków z Szanowną Publicznością, przeto chcąc o ile można zastosować się do jej gustu, nie będzie wypuszczać na przyszłość nowych gatunków, nim wprzód nie zasięgnie opinii kilku lub kilkunastu palących, tak też i postąpiła obecnie wydając następujące nowe gatunki papierosów.

Smyrna po 1 rs. 100 sztuk.

Bosfor po 1 rs. 100 sztuk.

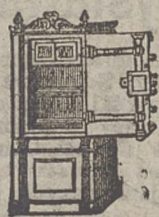
Lagos po 50 kop, 100 sztuk.

PP. Dystrybutorzy i Składnicy na dobre referencje mogą dostać wyroby fabryki na kredyt.

Nabyć można en pos et en detaille w Magazynach **L. S. Hassfelda**, także i w innych składach dystrybucyjnych. — **K. Teofilidy.** -29-0-11933-

Szkoło taflowe i do inspektów, Kit pokostowy i Dyamenty

w składzie szkła, porcelany i fajansu, ulica Podwal, Nr 7. Tamże przyjmują się obstatunki na szkło półbiałe, z czem poleca się **A. Baytel.** -19532-3-3



SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte

Nowy Świat Nr 38. Wielki wybór, Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. -19259-6-18

U Akuszerki F. Kewicz,

przy ulicy Chmielnej pod Mrem 9, są Pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajduje troskliwą opiekę i wszelkie wygody. -19485-4-6

Jest do sprzedania za rs. 45

Szuba damska

(lisy) mała używana. Wiadomość w Gmachu Towarzystwa Kredytowego, odzwierzy od ulicy Erywańskiej wszaże. -2-2-2

Nadeszły do sklepów Stowarzyszenia „Merkury”

Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. 12½. **Śliwki Francuskie** (Impériaes), funt kop. 26. -16861-25-0

Osoba Młoda,

moralna, pragnie umieścić się zaraz w jakim godnym domu bez różnicy wyznania; zdolna jest zająć się gospodarstwem domowym, dozorem i nauką dzieci, również szyć na maszynie i rzeźnić i mając wykształcenie i charakter łagodny, może być tawarzystką i pomocą osobie chorej lub wiekowej; wynagrodzenie pieniężne nie jest konieczne, z warunkiem, aby mieć mogła kilka godzin w dzień dla siebie wolnych. Adres zostawić można w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **O. B.** -1-1-

Wszelkie lekarstwa homeopatyczne i kompletne apteki homeopatyczne, można nabyć u

APTEKARZA E. NICHE

w Wrocławiu. Schwelbnitzer-Strasse u Hummer-Ecke. 9-0 - 6278 -

Gzymisy do Okien,

do firanek i portier, różnej wielkości i koloru, mahoniowe i polturowane, jako też i naturalne mahoniowe i orzechowe, dostac można przy ulicy Slińskiej Nr 30, u stolarza. -19313-3-4

DO SPRZEDANIA:

Nowa **Suknia** jedwabna niebieska za pół ceny kosztu, **Mufka skunksowa**, **Parawan** jasienny, **biłka Poduszek** z pierzy i puchu, **Okrycie damskie** i **Szeszlag**. — Złoda, Nr 1 mieszkania 4. -18517-3-3

Świeży transport

Bielizny Papierowej

Kołnierzyków, Mankietów i gorsów, w najnowszych fasonach, z masy papierowej i pokrywanej płótnem, nadeszł do Magazynu

Ludwika Kunickiego

Nr 7. Krakow.-Przedm. Nr 7. Sprzedac na tuziny, po cenie niższej od tej jaka się płać za pranie płócienanych. Biorący najmniej gross, otrzymują rabat. 2-3 - 19633 -

Najlepszy

TRAN RYBI

tegorocznego połowu, tak żółty i jakoteż biały parowy

i Dr. Jongha,

zalecany z wielkim skutkiem w chorobach skroficznych, sierpieniach pierśiowych, upadku sił, blednicy, nadeszł do

SKŁADU

Materiałów Aptecznych

pod firmą

KAMIL SZERZPUTOWSKI.

Podwal Nr 500b (17). -16905-19-24

U Akuszerki Michalczyk,

są pokoje z osobnymi wejściami dla osób spodziewających się słabości, z wszelkimi wygodami. Ulica Podwal vis à vis Kapitałowej, Nr 12. -19342-6-6

Cement Portland

z fabryki Grodziec,

Odzienne świeże transporty otrzymuje

SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35, - 4292 -

Do sprzedania

K R O W A

rassowa na ocieceniu również **Wolant** na parę i jednego konia i **Futro** nurki, używane. Wiadomość u stróża róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 26 nowy. -19475-3-3

Ważna Wiadomość!

Magazyn Starożytności **Apfelweilg**, przy placu Rezurey kupieckiej w domu W-go **Epteina**, został zaopatrzony w wielki wybór pięknych rzeczy, jakoteż Meble włoskie, weneckie, francuskie, brzozy, porcelana stara saska, fajans włoskie, niemieckie i koronki, takowe rzeczy nabywa płaćąc po dobrych cenach. Ktoby miał, uprasza się o zgłoszenie pod wymienionym adresem. -19127-4-4

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Wazony

z podstawami kunsztownej roboty, z drogiej porcelany. Wiadomość u **Włocławca** domu pod Nr 1178a, nowy 7, przy ulicy **Wronej** -19272-3-3

Z powodu wyjazdu sprzedaje się doskonała

K R O W A

dla amatora, po ocieceniu, dająca 16 kwart mleka doskonałego i sliczna **Jałoszka** 3 tygodnie mająca, rasa prawdziwie **Żuławska**. **Nalewki**, straż ogniowa, sztachety przed domem i wystawa, w sieni dzwonek na lewo. -19490-2-3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych: kanapa, dwa fotole, 6 krzesel i stół, urzędowej roboty. Ulica **Freta** Nr 18 nowy, w prawej odcynie na dole na lewo. -19321-2-3

Są do sprzedania

2 Garnitury Mebli

urzędowej roboty, za nader przystępną ceną, oraz **Sofa**, **Materace** z wieszaki i morskiej trawy, u **Tajciera**. **Senatorska** Nr 20, vis à vis kościoła **S-go Antoniego**. -19399-4-6

Są do sprzedania

w Zakładzie Stolarskim



RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalki, Komody i inne Meble. — Są także i używane. — Ulica **Zórawia** Nr 10, piąty dom od **Płaca S. Aleksandra**. — **Ad. Lewanowicz.** -18530-6-6

W ZAKŁADZIE

TAPICERSKIM

LEOPOLDA BRENERT

Nowy Świat Nr 37, są do sprzedania 4 Garnitury Mebli, kompletnie skończone i pokryte rypsem różnego koloru, oraz wiele innych Mebli, także jest Garnitur duży aksamitny używany, **Szeszlag** szaławem kryty i dwa **Łogary** brzozy, na prowinię z zapakowaniem, po cenie bardzo niskiej przeszłonej roboty **Szkatułki** Paryzkie różnego fasonu, **Tualety** damskie, **Nesery** inkrustowane i wykładane różnym drzewem, w cenie od rs. 3 do rs. 40 za sztukę. -18163-15-16

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami dla kawalera, Krak.-Przedmieście Nr 19, mieszkania 7. -19462-3-3

Dwa Pokoje

z meblami opałem i usługą do wynajęcia, oraz do sprzedania **Wedlina** litewska, **Masło** i **Peklowina**. Ulica **Warecka** Nr 1, mieszkania Nr 2. -19562-3-3

Z powodu interesu rodzinnego jest do odstąpienia **Korzystny** interes! zaraz lub od **Nowego Roku**,

S Z Y N K

wraz z **Bawarją**, **Restauracją**, **Kawiarnią** i t. d. który egzystuje od lat 32, za **Rs. 500**, ze wszystkimi **Reawizjami** do której są przynależne. Wiadomość w **2 Targu Sułkowskie**, przy ulicy **Nowy Świat**, Nr 1315 (70), w **Zakładzie Restauracyjnym** u **P. Mój.** -18689-3-3

Jest do odstąpienia

SKŁEP

Korzenny, **Wiktualów** i **Dystrybucja**, wraz z wygodnym mieszkaniem. Ulica **Chłodna** Nr 40. -4-2-3

W dniu wczorajszym to jest 29 Grudnia zginął **Wyżek** rasy **Kurlandzkiej** tarantowaty z latami kwarantannami i z długą sierścią na ogonie i oczach. Znalazca raczy oiprowadzić takowego na ulicę **Zórawia** pod Nr domu nowy 1, mieszkania 7, za co otrzyma nagrody rubli 3. — **Baron Engelhardt.** -19588-3-3